

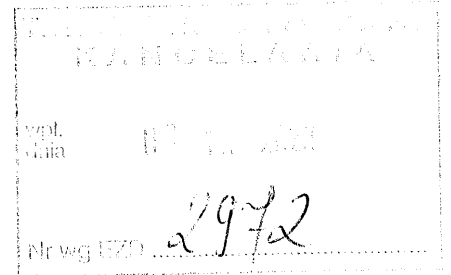


RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 25 października 2023 r.

1001-8.TK.65.2023

SK 39/23



## TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną E i Z K. o zbadanie zgodności:

- 1) art. 403 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2020 r., poz. 1575 ze zm.) w zakresie, w jakim „nie reguluje podstawy o wznowienie postępowania w postaci możliwości wznowienia postępowania cywilnego na podstawie orzeczenia organu międzynarodowego”, z art. 2 w związku z art. 32 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) art. 394<sup>1</sup> ustawy - Kodeks postępowania cywilnego w zakresie, w jakim „nie reguluje możliwości zaskarżenia postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania”, z art. 32 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji

- na podstawie art. 42 pkt 7 oraz art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) –

**przedstawiam następujące stanowisko:**

**postępowanie w tej sprawie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym - wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.**

## UZASADNIENIE

E i Z K. (dalej także: Skarżący) wystąpili do Trybunału Konstytucyjnego ze skargą konstytucyjną, przytoczoną na wstępie niniejszego stanowiska.

Skarga ta została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego i prawnego.

Postanowieniem z                   maja 2020 r. Sąd Apelacyjny w W. odrzucił skargę E i Z K. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w W. z                   grudnia 2018 r. wydanym na skutek apelacji Skarżących od wyroku Sądu Okręgowego w W. z                   kwietnia 2018 r. zasądzającego solidarnie od Skarżących na rzecz jednego z Banków kwotę                   CHF wraz z odsetkami oraz odpowiednią kwotę w PLN tytułem zwrotu kosztów procesu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w W., wniesiony przez Skarżących środek prawny nie opierał się na żadnej ustawowej podstawie.

Na powyższe orzeczenie Skarżący wnieśli zażalenie, które zostało odrzucone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w W. z                   czerwca 2020 r., „albowiem z uwagi na uchylenie art. 394<sup>1</sup> § 2 KPC na postanowienie w przedmiocie odrzucenia skargi o wznowienie postępowania zażalenie nie przysługuje” (kopia postanowienia w aktach sprawy).

Przedmiotem kontroli wskazanym przez Skarżących w treści skargi konstytucyjnej są (w określonych zakresach) art. 403 k.p.c. oraz art. 394<sup>1</sup> k.p.c., przy czym ten ostatni przepis - w brzmieniu wprowadzonym przez ustawę z dnia 6 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1469, dalej: ustawa nowelizująca z dnia 6 sierpnia 2019 r.) i obowiązującym do dnia 30 czerwca 2023 r. w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r., poz.

614, dalej: ustawa nowelizująca z dnia 9 marca 2023 r.) [szerzej na ten temat w dalszej części niniejszego stanowiska].

Skarżący wskazują, że niekonstytucyjność art. 403 k.p.c. wynika stąd, iż przepis ten nie przewiduje możliwości wznowienia postępowania cywilnego na podstawie orzeczenia organu międzynarodowego działającego na podstawie ratyfikowanej przez Polskę umowy międzynarodowej, co, w ocenie Skarżących, stanowi pominięcie prawodawcze, gdyż jest regulacją niepełną, fragmentaryczną.

Teza ta, zdaniem Skarżących, „znajduje uzasadnienie w cechach systemu prawa, które powinien realizować ustawodawca, a które (...) nie zostały spełnione w niniejszej sytuacji. W tym kontekście, dla zobrazowania okoliczności pominięcia prawodawczego, zasadna jest poniższa analiza, dotycząca systemu prawa.

**System prawa** może być rozumiany w kontynentalnej kulturze prawnej jako uporządkowany zbiór norm prawnych, rekonstruowanych przede wszystkim z przepisów prawnych zgrupowanych w aktach normatywnych. Co zaś prowadzi do wniosku, że jako system prawa polskiego możemy uznać wszelkie normy, wynikające z wydawanych przez polskiego ustawodawcę aktów prawnych oraz że zbiór tych wszystkich norm powinien być traktowany jako całość. W doktrynie wskazywane są cechy systemu prawa takie jak: jednolitość, zupełność i niesprzeczność.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę na możliwość istnienia luki w prawie, która może powstać niejako **<pośród> różnymi systemami prawa**, np. systemami prawa różnych krajów, systemem prawa krajowego i prawa unijnego czy choćby tylko systemami poszczególnych gałęzi prawa (np. **pośród systemem prawa cywilnego i administracyjnego**). Wszystkie te zależności skłaniają raczej do poszukiwań jakiejś szerszej perspektywy badawczej dla analizowania systemu prawa, w którym obserwujemy lukę. Z wielu względów wydaje się więc, że pojęcie systemu prawa może się, zwłaszcza w niektórych jego ujęciach, okazać zbyt wąskie czy raczej nazbyt

<jednokierunkowe>, by od niego zaczynać rozważania nad luką w prawie. Może być zaproponowane przez F. Longchamps'a pojęcie **<przestrzeni prawnej>**. Umiejscawia ono bowiem kwestię luk w prawie nie tyle w problematyce systemu prawa (a przynajmniej nie: wąsko pojmowanego systemu prawa), ile osadza go mocniej wśród problemów o wiele bardziej skomplikowanego i złożonego systemu - życia prawnego.

Skarżący chcieliby położyć akcent na postulat **jednolitości systemu prawa**. W związku z tym zostaną przeanalizowane dwa aspekty jednolitości, jako najbardziej eksponujące cechy systemu prawa - jednolitość teleologiczna oraz jednolitość aksjologiczna. Jednolitość teleologiczna ma miejsce, gdy cele norm są zbieżne lub co najmniej niesprzeczne, służąc realizacji kierunków wyznaczonych przez władzę publiczną. W tym aspekcie osiągnięcie jednolitości zależne jest od działań ustawodawczych i poddane kontroli konstytucyjności prawa TK. Natomiast jednolitość aksjologiczna rozumiana jest jako wspólność podstawowych założeń aksjologicznych, dzięki czemu prawo wyraża określoną ideologię społeczno-polityczną. Prawo jest to system norm, które są w określony sposób ze sobą powiązane oraz charakteryzują się pewnymi właściwościami takimi jak niesprzeczność i zupełność. Ów zbiór norm cechuje jednolitość aksjologiczna. Co zapewnia jednolitość aksjologiczną? J. Wróblewski wskazuje, że system prawa to zbiór norm prawnych opartych na wspólnych zasadach, które pełnią rolę czynnika zapewniającego spójność aksjologiczną.

Odnosząc się do postulatu **zupełności systemu prawa**, mając na względzie praktyczną niemożliwość osiągnięcia całkowitej zupełności w systemie prawa, należy jednak zwrócić uwagę na kwestię zupełności materialnej oznaczającej, że dowolne zachowanie posiada swoją kwalifikację prawną oraz na kwestię zupełności proceduralnej, która oznacza, że kompetentny organ stosujący prawo powinien rozstrzygnąć każdą należycie wniesioną sprawę.

W kwestii **niesprzeczności systemu prawa** należy wskazać, że podstawowym założeniem powinno być, że przy analogicznym stanie

faktycznym, po zastosowaniu odpowiednich przepisów prawa, podmiot uzyskuje niesprzeczne rozwiązanie.

W ocenie Skarżących, wyżej opisane cechy systemu prawa, w tym w szczególności zupełność, a także jednolitość aksjologiczna systemu prawa, nie zostały spełnione w zakresie w **jakim przepisy postępowania cywilnego nie regulują możliwości wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania na podstawie orzeczenia organu międzynarodowego, podczas gdy taka możliwość została przewidziana zarówno przez przepisy postępowania karnego, jak i przez przepisy postępowania sadowoadministracyjnego.**

Zgodnie z art. 540 § 3 k.p.k. (chodzi o ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego, tekst jednolity: Dz. U. z 2022 r., poz. 1375 ze zm. - przyp. wł.) *postępowanie wznawia się na korzyść oskarżonego, gdy potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską.* Natomiast zgodnie z art. 272 § 3 p.p.s.a. (chodzi o ustawę z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, tekst jednolity: Dz. U. z 2023 r., poz. 1634 ze zm. - przyp. wł.) *można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na podstawie umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską.*

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 19 maja 2003 r. wypowiedział pogląd, że przedmiotem naruszenia zasady równego traktowania jest *<brak określonej regulacji - takiej samej, podobnej lub zbliżonej - w odniesieniu do pewnej kategorii podmiotów. To właśnie owo pominięcie ma charakter dyskryminujący i dopiero odpowiednia zmiana przepisów poszerzająca krąg podmiotów pozwala na wyeliminowanie nierównego traktowania w analizowanej sferze stosunków prawnych>* (K 39/01, OTK ZU nr 5/2003, poz. 40 - przyp. Autorów). Właśnie taka sytuacja jest przedmiotem niniejszej skargi.

Uwzględniając powyższą analizę, nie ulega wątpliwości, że brak możliwości wznowienia postępowania cywilnego na podstawie orzeczenia organu międzynarodowego, stanowi lukę w systemie prawa w postaci pominięcia prawodawczego i podlega badaniu zgodności z Konstytucją RP przez Trybunał Konstytucyjny. Szczególnie, że w przypadku braku zrealizowania zobowiązań konstytucyjnych Trybunał Konstytucyjny nie tylko może, ale wręcz powinien wskazywać (...) na pominięcie prawodawcze. W przeciwnym przypadku kategoryczne zobowiązanie konstytucyjne bez skutecznej sankcji konstytucyjnej; staje się pustą i nieskuteczną deklaracją intencji ustrojodawcy konstytucyjnego. Nie ulega wątpliwości, że na gruncie niniejszej sprawy prawodawca uregulował dostęp do wznowienia postępowania na podstawie orzeczenia organu międzynarodowego w sposób fragmentaryczny, z pominięciem podmiotów, które mogłyby się domagać takiego wznowienia na gruncie przepisów postępowania cywilnego. Takie zachowanie prawodawcy zasługuje na negatywną ocenę, zwłaszcza w świetle postulatu jednolitości aksjologicznej systemu prawa, gdzie w prawie polskim zasada równości podmiotów wobec prawa, a także prawo do sądu są jednymi z fundamentalnych praw gwarantowanych przepisami Konstytucji RP” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 5 - 7).

Zdaniem Skarżących, „stali się (Oni - przyp. wł.) ofiarą braku właściwej regulacji, która pozwoliłaby na realizację konstytucyjnej zasady równości w aspekcie podmiotowym oraz prawa do sądu w aspekcie prawa dostępu do sądu. Wydano orzeczenie TSUE (w sprawie Dziubak), korzystne dla Skarżących, a na gruncie prawa polskiego nie ma możliwości zmiany wydanego w sprawie skarżących orzeczenia mimo że:

1) obecnie sądy wydają wyroki zgodne z treścią orzeczenia TSUE ws. Dziubak;

2) w systemie prawa polskiego nie ma realnej możliwości wznowienia procesu cywilnego na podstawie orzeczenia organu międzynarodowego;

3) należy zwrócić uwagę na uchybienia, które miały miejsce w trakcie rozpatrywania sprawy Skarżących, a w szczególności na fakt, że sąd rozpatrujący sprawę nie zadał pytania prejudycjalnego, mimo że organy sądowicze, zgodnie z art. 4 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, który ustanawia zasadę lojalności, są zobowiązane do jak najlepszej implementacji prawa unijnego” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 9).

W tym miejscu trzeba dodać, że bezpośrednim powodem sformułowania przez Skarżących skargi o wznowienie postępowania w sprawie „zasądzenia solidarnie od Skarżących na rzecz jednego z Banków kwoty CHF wraz z odsetkami” było orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie o sygn. C-260/18 Dziubak v. Raiffeisen Bank, w której, jak wskazali Skarżący, „mamy do czynienia ze zbliżonym stanem faktycznym. Państwo Dziubakowie wnieśli o unieważnienie umowy z uwagi na nieuczciwe - w ich opinii - postanowienia dotyczące mechanizmu indeksowania. Twierdzili, że postanowienia te były niezgodne z prawem, ponieważ umożliwiały bankowi jednostronne i dowolne określanie kursu walut. Biorąc pod uwagę przedmiot sprawy Dziubak v. Raiffeisen oraz stan faktyczny w niniejszej sprawie należy z całą pewnością uznać, że orzeczenie wydane przez TS dnia 3 października 2019 r. może być stosowane w niniejszym stanie faktycznym z następujących przyczyn:

1) obie sprawy dotyczą umowy kredytu waloryzowanego w walucie obcej, którego stronami jest konsument i Bank;

2) w obu sprawach mamy do czynienia z wnioskiem o unieważnienie Umowy, z powodu jednostronnego i dowolnego kształtowania postanowień umownych z uwagi na nieuczciwe postanowienia zawarte w Umowie.

W przywoływanym orzeczeniu Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie stwierdził, że:

1) artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy

interpretować w ten sposób, że **nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.**

2) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., *Kasler i Kaslerne Rabai* (C-26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie.

3) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

4) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie utrzymaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłoby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

Szczególnie istotne dla niniejszej sprawy są rozważania Trybunału dotyczące uprawnienia sądu krajowego, który po stwierdzeniu nieuczciwego



charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, mógłby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

W powiązaniu z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego wydanym w niniejszej sprawie znamienym jest fakt, że Sąd Apelacyjny przyjął, iż kwestionowane przez Pozwanych klauzule w rzeczywistości nie są elementami przedmiotowo istotnymi w umowie, tym samym nie mogą zostać uznane za abuzywne, gdyż jedynie zapis dotyczący głównego świadczenia stron mógłby za takowy zostać uznany. (s. 11 uzasadnienia). W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że nie ma podstaw do uznania zawartej Umowy za nieważną w rozumieniu art. 58 § 1 i 2 k.c.” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 3 - 4).

W kolejnym fragmencie uzasadnienia skargi konstytucyjnej Skarżący podnieśli, że „ich przykład” „prowadzi do konstatacji, że realizacja prawa do sądu zależna jest od jednostkowej interpretacji organu sądowniczego, nie ma natomiast odpowiednich rozwiązań legislacyjnych gwarantujących realizację ww. prawa. W chwili obecnej, Skarżący nie ma prawa do wznowienia niekorzystnie dla siebie zakończonego postępowania, które, gdyby rozstrzygano je rok później (...)

Należy także zaznaczyć, że związku z konsumenckim charakterem spornej umowy kredytu, wydanie rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie wiązało się z koniecznością zastosowania prawa unijnego, a zatem koniecznością przestrzegania zasad, na których oparta jest koegzystencja pomiędzy prawem krajowym a unijnym: zasady pierwszeństwa, zasady skuteczności oraz zasady efektywności prawa UE. Zasada skuteczności (*effet utile*) prawa UE jest immanentnie związana z wyrażonym w art. 4 ust. 3 TUE obowiązkiem państw członkowskich podjęcia wszelkich środków właściwych w celu zapewnienia wykonania zobowiązań wynikających z Traktatów lub aktów instytucji Unii oraz

z zasadą pierwszeństwa prawa UE. Zasada efektywności prawa UE, ujęta w art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE, nakłada na państwa członkowskie obowiązek ustanowienia środków niezbędnych do zapewnienia skutecznej ochrony prawnej (sądowej) w dziedzinach objętych prawem Unii.

Konsument w ramach rozstrzygnięcia sądowego w niniejszej sprawie ma prawo otrzymać ochronę prawną, zarówno wynikającą z prawa UE (przede wszystkim Dyrektywy 93/13), której celem jest z jednej strony przywrócenie równowagi między stronami poprzez usunięcie nieuczciwego postanowienia z umowy, a z drugiej strony - długoterminowo - eliminacja stosowania nieuczciwych postanowień przez przedsiębiorców, jak i Konstytucji RP (art. 75 i 76); wedle prawa UE sąd krajowy ma zapewnić konsumentowi odpowiednio skuteczną ochronę. To może oznaczać konieczność działania z urzędu, mimo braku precyzyjnego sformułowania żądania, na podstawie przedstawionych faktów (*da mihi factum dabo tibi ius*).

Ponownie należy zaznaczyć, że rozstrzygana sprawa ma szczególne znaczenie w świetle Konstytucji. Dotyczy ona prawa do mieszkania, które doznaje szczególnej ochrony konstytucyjnej, co wynika z art. 75 ust. 1 Konstytucji (obowiązek władz publicznych prowadzenia polityki sprzyjającej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli). Z kolei art. 76 Konstytucji wprowadza nakaz ochrony konsumentów przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Skoro kredyt hipoteczny był przeznaczony na cele mieszkaniowe Skarżących, to kredytobiorca - konsument jest jednocześnie beneficjentem konstytucyjnego prawa do mieszkania. Ta okoliczność powinna mieć wpływ na kwestie interpretacji prawa w niniejszej sprawie. Zatem w wypadku kilku możliwości interpretacyjnych wynikających z wyboru różnych ścieżek wykładni należało dać pierwszeństwo tej, która realizuje pełniej cele konstytucyjne wskazane w art. 75 i 76 Ustawy Zasadniczej.

Brak możliwości wznowienia postępowania cywilnego, w przypadku wydania przez organ międzynarodowy orzeczenia, oznacza de facto pozbawienie Skarżącego wszystkich ww. uprawnień. Co więcej, gdyby do takiej sytuacji doszło na gruncie postępowania administracyjnego, podmiot uprawniony miałby wówczas możliwość obrony swoich praw. Co zaś niewątpliwie prowadzi do konstatacji, że naruszona została równość stron w związku z prawem do sądu.

Podsumowując niniejszy fragment należy podkreślić, że naruszeniem zasady równości stron w związku z prawem do sądu jest brak możliwości wznowienia postępowania cywilnego na podstawie orzeczenia organu międzynarodowego. Brak równości w dostępie do tego szczególnego środka zaskarżenia przejawia się w tym, że dany podmiot miałby możliwość wznowienia postępowania z uwagi na wydanie przez organ międzynarodowy orzeczenia na gruncie przepisów postępowania karnego oraz postępowania sądowoadministracyjnego, nie miałby natomiast analogicznej możliwości na gruncie przepisów postępowania cywilnego. Nie ulega zatem wątpliwości, że brak stosownej regulacji w kodeksie postępowania cywilnego stanowi naruszenie konstytucyjnych praw i wolności w postaci zasady równości oraz prawa do sądu” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 9 - 11).

W części rozważań dotyczących „szczególnie istotnego na gruncie niniejszej sprawy” obowiązku przestrzegania prawa unijnego Skarżący podnieśli, między innymi, że „możliwości wznowienia postępowania cywilnego na podstawie orzeczenia TSUE nie można analizować w oderwaniu od aktualnych poglądów doktryny i orzecznictwa. I tak z całą pewnością należy wskazać orzeczenie NSA z 16 października 2017 r. w sprawie o sygn. akt I FPS 1/17 (System Informacji Prawnej LEGALIS, numer 1677914 - przyp. wł.).

W tym orzeczeniu zmierzono się z analogicznym zagadnieniem z tym że wystąpiło ono na gruncie procedury sądowoadministracyjnej. W świetle powyższego, a także w celu zastosowania analogicznej jak we wskazanym orzeczeniu NSA argumentacji, należałoby wskazać na bliźniaczy charakter obu

procedur, czego można dowieść posługując się komparatystyką przepisów zawartych w obu procedurach. I tak w procedurze cywilnej znajduje się przepis art. 177 § 1 pkt 3(1), który mówi o tym, że (sąd może zawiesić postępowanie z urzędu - przyp. wł.), jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym albo Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W uzasadnieniu do projektu ustawy wprowadzającej niniejszy przepis wskazano, że <Wzorem projektowanego przepisu jest treść art. 124 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2015 r. poz. 1311), z tym zastrzeżeniem, że zawieszenie postępowania cywilnego będzie miało charakter fakultatywny> (zob. uzasadnienie projektu ustawy z 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2015 r. poz. 1311 - przyp. Autorów).

W art. 272 § 3 p.p.s.a. *można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na podstawie umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską*. Koresponduje on z art. 9 Konstytucji RP. Zabrakło jednak analogicznego postanowienia w regulacjach odnoszących się do postępowania cywilnego, choć to przepisy postępowania sądowoadministracyjnego stanowiły wzór dla noweli postępowania cywilnego w tym zakresie.

Ponadto należy wskazać stanowisko TK w odniesieniu do luki w prawie, jaką jest brak regulacji pozwalającej na wznowienie postępowania cywilnego na skutek orzeczenia organu międzynarodowego. W postanowieniu z dnia 7 sierpnia 2009 r w sprawie S 5/09 (OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 121 - przyp. wł.) TK postanowił *zasygnalizować Sejmowi oraz Ministrowi Sprawiedliwości - dla zapewnienia spójności systemu prawnego Rzeczypospolitej Polskiej - potrzebę podjęcia inicjatywy ustawodawczej w celu sprecyzowania trybu rozpoznawania skarg o wznowienie postępowania, o których mowa w art. 401(1) KPC*.

W dalszej części uzasadnienia ww. postanowienia czytamy, że *konieczność zagwarantowania prawa do sądu właściwego oraz prawa do zaskarżania orzeczeń, konieczne wydaje się rozszerzenie zakresu przedmiotowego tego przepisu. Z konstytucyjnego punktu widzenia wątpliwości budzi też art. 401 pkt 2 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje wznowienia postępowania na skutek stwierdzenia przez Europejski Trybunał Praw Człowieka naruszenia przez sąd Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.). Ustawowe uregulowanie wznowienia w powyższej sytuacji jest konieczne ze względu na dyspozycję wynikającą z art. 9 Konstytucji.*

Co prawda przywoływane postanowienie TK dotyczy możliwości wznowienia postępowania na podstawie orzeczenia wydanego przez ETPCz, jednak jest to konieczne - w kontekście rozumienia ogólnej zasady” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 11 - 12).

W podsumowaniu tej części uzasadnienia skargi konstytucyjnej Skarżący wskazali, że „[b]rak przedmiotowej regulacji prowadzi do kuriozalnej sytuacji, w której podmiot nie ma pewności co do rozstrzygnięcia podjętego przez sąd. Mając na uwadze obowiązujące przepisy prawa unijnego, które zobowiązują organy państw członkowskich do działania w taki sposób, żeby jak najefektywniej zrealizować postanowienia prawa unijnego, prowadzi to do sytuacji, w której sąd cechujący się pronunijną wykładnią i wydający orzeczenia zgodnie z zasadami równoważności i skuteczności prawa unijnego zdecyduje o wznowieniu postępowania cywilnego na podstawie orzeczenia.

Przepisy procedury cywilnej dotyczące środków zaskarżenia, mające zapewnić ochronę uprawnień wywodzonych przez podmioty z prawa UE, są mniej korzystne niż przepisy przewidziane dla ochrony uprawnień wywodzonych z prawa krajowego. Dopuszczalność wznowienia postępowania na skutek orzeczenia TK, w świetle unijnej zasady równoważności, powinna prowadzić do dopuszczalności wznowienia postępowania cywilnego na skutek wyroku TSUE.

Co więcej, bez znaczenia są rozważania dotyczące analizy możliwości skutecznego sięgnięcia wprost do wyroku wstępnego Trybunału Sprawiedliwości w okolicznościach, gdy prejudykat nie został wydany w związku ze sprawą skarżącego, czyli inaczej mówiąc, bezpośrednio jego nie dotyczył, gdyż z takimi rozważaniami można się było spotkać w przypadku wznowienia postępowania sądowoadministracyjnego. W przypadku postępowania cywilnego, podmioty w ogóle nie mają możliwości wznowienia postępowania. W ocenie Skarżących taki stan rzeczy narusza ich konstytucyjne prawa i wolności” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 15).

Zarzut niekonstytucyjnego pominięcia prawodawczego Skarżący sformułowali również po adresem art. 394<sup>1</sup> k.p.c. w zakresie, w jakim „przepis ten nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania”.

W uzasadnieniu z kolei tego zarzutu Skarżący stwierdzili, że „[n]owelizacja kodeksu postępowania cywilnego, która weszła w życie dnia 7 listopada 2019 r. (chodzi o wejście w życie ustawy nowelizującej z dnia 6 sierpnia 2019 r. - przyp. wł.), uchyliła przepis **art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c., na podstawie którego dotychczas zaskarżalne były postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania.** Ustawodawca uchylając ww. przepis, nie wprowadził analogicznego rozwiązania, które pozwoliłoby na realizację prawa do zaskarżania orzeczeń organów oraz dwuinstancyjnego postępowania sądowego zagwarantowanego w art. 78 oraz art. 176 Konstytucji RP. (...)

Powyższe zasługuje na szczególną uwagę przede wszystkim ze względu na fakt, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się na temat zaskarżalności postanowień o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania, wskazując że na takie postanowienie nie przysługuje skarga kasacyjna, *albowiem nie należy ono do żadnej z przewidzianych w art. 519<sup>1</sup> § 1 k.p.c. kategorii orzeczeń (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2016 r., I CZ 59/16, nie pub., z dnia 29 stycznia 2013 r., II CSK 465/12, nie pub., z dnia 11 kwietnia*

2012 r., III CSK 57/12, nie pub., z dnia 15 października 2001 r., V CKN 357/01, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 92, z dnia 28 czerwca 2001 r., I CZ 94/01, OSNC 2002, Nr 3, poz. 34, i z dnia 2 lipca 2002 r., I PZ 47/02, OSNAPiUS 2004, Nr 9, poz. 159). Wyjaśniono również, że odrzucenie skargi o wznowienie nie może być traktowane jak odrzucenie wniosku o wszczęcie postępowania nieprocesowego, ponieważ są to odrębne żądania; wniosek inicjuje postępowanie nieprocesowe, skarga o wznowienie postępowania ma natomiast charakter szczególnego środka zaskarżenia. W takiej sytuacji - nie ma podstaw do zastosowania w drodze analogii art. 519<sup>1</sup> § 1 k.p.c., ponieważ nie występuje luka w prawie (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2016 r., I CZ 59/16, nie pub., z dnia 11 kwietnia 2012 r., III CSK 57/12, nie pub., z dnia 15 października 2001 r., VCKN 357/01, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 92).

Jednocześnie w orzecznictwie panował utrwalony pogląd na temat zaskarżalności postanowienia w przedmiocie odrzucenia skargi o wznowienie postępowania i tak wskazano, że **w przypadku, gdy postanowienie o odrzuceniu skargi wydał sąd pierwszej instancji, będzie ono zaskarżalne zażaleniem, natomiast jeżeli - sąd drugiej instancji, jego postanowienie zaskarżalne jest - przy spełnieniu warunków z art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c. - zażaleniem do Sądu Najwyższego** (postanowienie SN z dnia 24 kwietnia 2018 r., sygn. V CZ 22/18, opubl. LEX nr 2488962 - przyp. Autorów).

Ustawodawca przewidział inny model zaskarżenia zażaleniem postanowienia o odrzuceniu skargi w zależności od tego: czy została ona wniesiona w związku z orzeczeniem zapadłym w pierwszej instancji, czy też podniesiono w niej nieważność postępowania w drugiej lub jednocześnie pierwszej i drugiej instancji. W pierwszym wypadku do zażalenia na postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania zastosowanie znajdzie art. 394 k.p.c. Natomiast w przypadku, gdy skargę o wznowienie postępowania odrzuci sąd drugiej instancji, jego postanowienie będzie

zaskarżalne jedynie na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c.” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 16 - 17).

W ocenie Skarżących, „[u]chylenie ww. przepisu doprowadziło do powstania luki w prawie poprzez brak podstawy prawnej do zaskarżenia postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania, które wydał sąd II instancji, podczas gdy możliwość takiego zaskarżenia nie była dotychczas kwestionowana w doktrynie i orzecznictwie. Ponadto należy wskazać, że analizowana sytuacja zdaje się być wręcz niezamierzonym skutkiem nowelizacji postępowania cywilnego. W uzasadnieniu do projektu ustawy kodeks postępowania cywilnego czytamy, że *<W związku ze zmianą zasad uzasadniania postanowień termin do wniesienia zażalenia należy ujednoczyć na tydzień od doręczenia postanowienia z uzasadnieniem, a jako wyjątek przewidzieć sytuację, gdy sąd odstąpił od uzasadnienia zaskarżonego postanowienia po myśli proj. art. 357 § 6 k.p.c. Odpowiednią regulację zawiera proj. art. 394 § 2 k.p.c. Ten sam model należy zastosować w postępowaniu odwoławczym - ograniczając, tak jak do tej pory, katalog postanowień podlegających zaskarżeniu, który należy uzupełnić o postanowienie o odrzuceniu apelacji. Odpowiednią regulację zawiera proj. art. 394<sup>2</sup> k.p.c. W wyniku tej zmiany art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c. staje się zbędny i podlega uchyleniu>* (por. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw - przyp. Autorów)” [uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 17 - 18].

W uzasadnieniu zarzutu naruszenia przez zaskarżoną regulację art. 32 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Skarżący podnieśli, między innymi, że:

- „nie istnieje (...) żaden interes, ani też inne wartości, czy zasady, które uzasadniałyby wprowadzenie tego rodzaju różnicowań w odniesieniu do możliwości zaskarżania (tego rodzaju - przyp. wł.) postanowień”;

- „brak możliwości zażalenia postanowienia o odrzuceniu skargi (...) [o wznowienie postępowania - przyp. wł.] stanowi naruszenie zasady równości w



związku z naruszeniem prawa do sądu w postaci prawa do odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego”;

- „zgodnie z treścią uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej kodeks postępowania cywilnego, w odniesieniu do uchylecia art. 394<sup>1</sup> § 2 wskazano, że wprowadzona zostaje zasada rozpoznawania spraw incydentalnych przez sąd tej samej instancji - z wyjątkiem dla orzeczeń w taki czy inny sposób kończących postępowanie lub przerywających bieg postępowania w danym sądzie. Pozwoli to wyraźnie rozgraniczyć kompetencje sądu pierwszej i drugiej instancji, temu drugiemu pozostawiając merytoryczną kontrolę wyniku postępowania sądowego i odciążając go od rozstrzygania kwestii drobnych. Jednocześnie rozszerzenie <zażalenia poziomego> obniża koszty postępowania (przekazywanie akt sądowych) oraz redukuje trudności organizacyjne. Co ważne, proponowane zmiany opierają się na rozszerzeniu już istniejącej instytucji <zażalenia poziomego>. Nie jest więc to zmiana rewolucyjna, a ewolucyjna. <Zażalenie poziome> jest instytucją stosowaną, okrzepłą i nie sprawia kłopotów orzeczniczych. Wydaje się więc zasadne by rozszerzyć zakres jego stosowania w sądach. [...] Ten sam model należy zastosować w postępowaniu odwoławczym - ograniczając, tak jak do tej pory, katalog postanowień podlegających zaskarżeniu, który należy uzupełnić o postanowienie o odrzuceniu apelacji. **Odpowiednią regulację zawiera proj. art. 394<sup>2</sup>. W wyniku tej zmiany art. 394<sup>1</sup> § 2 staje się zbędny i podlega uchyleciu** (por. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, s. 86 i 87 - przyp. Autorów)”;

- „ustawodawca nie przewidział kompleksowych konsekwencji uchylecia ww. przepisu, a tym samym doprowadził do sytuacji, w której jednostka nie posiada możliwości zaskarżenia orzeczenia sądu, które było *de facto* pierwszym orzeczeniem w sprawie” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 18 - 19).

W dalszej kolejności Skarżący przedstawili argumenty przemawiające, w przekonaniu Skarżących, za naruszeniem przez zaskarżoną regulację prawa do zaskarżania orzeczeń (art. 78 Konstytucji) oraz zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji) [*vide* - uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 19 - 21].

W końcowym fragmencie uzasadnienia skargi konstytucyjnej E i Z K. stwierdzili, między innymi, że „[i]stotą niniejszej skargi jest wskazanie, że:

1) obecne regulacje zawarte w kodeksie postępowania cywilnego nie gwarantują możliwości wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania na podstawie orzeczenia organu międzynarodowego, a w ocenie Skarżących taka sytuacja stanowi naruszenie zasady równości oraz prawa do sądu, ponieważ w analogicznej sytuacji, w przypadku wydania orzeczenia przez organ międzynarodowy, możliwość wznowienia postępowania funkcjonuje zarówno w procedurze karnej jak i sądownoadministracyjnej;

2) obecne regulacje, na skutek nowelizacji postępowania cywilnego, która weszła w życie 7 listopada 2019 r., nie zawierają przepisu, który pozwalałby na zaskarżenie postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania, wydanego po raz pierwszy przez sąd II instancji, a w ocenie Skarżących taka sytuacja jest naruszeniem zasady równości w związku z prawem do sądu, a także naruszeniem zasady dwuinstancyjności.

Nie ulega wątpliwości, że **naruszeniem zasady równości stron w związku z prawem do sądu jest brak możliwości wznowienia postępowania cywilnego na podstawie orzeczenia organu międzynarodowego**. Brak równości w dostępie do tego szczególnego środka zaskarżenia przejawia się w tym, że dany podmiot miałby możliwość wznowienia postępowania z uwagi na wydanie przez organ międzynarodowy orzeczenia na gruncie przepisów postępowania karnego oraz postępowania sądownoadministracyjnego, nie miałby

natomiast analogicznej możliwości na gruncie przepisów postępowania cywilnego.

Podobnie naruszeniem prawa do sądu w związku z naruszeniem zasady równości jest brak możliwości zażalenia postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania. W ocenie Skarżących nie ma podstaw do różnicowania podmiotów w kontekście dostępu do środków zaskarżenia” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 22 - 23).

Orzeczeniem będącym podstawą złożenia przez Skarżących skargi konstytucyjnej jest ostateczne postanowienie Sądu Apelacyjnego w W. z czerwca 2020 r. o odrzuceniu zażalenia na postanowienie Sądu Apelacyjnego w W. z                   maja 2020 r. o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania „albowiem z uwagi na uchylenie art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c. na postanowienie w przedmiocie odrzucenia skargi o wznowienie postępowania zażalenie nie przysługuje”.

W uzasadnieniu postanowienia z                   maja 2020 r. sąd *meriti* w pierwszej kolejności przypomniał, że „[w] piśmie z dnia 3 stycznia 2020 r. (...) pozwani (...) [Z                   i E                   K. - przyp. wł.], reprezentowani przez radcę prawnego, złożyli skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego (...) [ w W. - przyp. wł.] z grudnia 2018 r. (...) domagając się jego uchylenia oraz oddalenia powództwa w całości.

Uzasadniając pozwani wskazali, że podstawy dla wznowienia postępowania upatrują w przepisie art. 401<sup>1</sup> k.p.c., przy czym dopuszczalność wznowienia postępowania w niniejszej sprawie wiąże z faktem wydania przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w dniu 3 października 2019 r. orzeczenia w trybie prejudycjalnym w sprawie C-260/18 Dziubak v. Raiffeisen Bank, w której w ich ocenie występuje podobny stan faktyczny. Wskazali również na alternatywną podstawę wniesienia skargi, tj. naruszenie przepisów prawa

skutkujące pozbawieniem strony możliwości działania (art. 401 pkt 2 k.p.c.)” [odpis dołączonego do akt sprawy postanowienia Sądu Apelacyjnego w W. z dnia maja 2020 r., s. 2].

W uzasadnieniu odrzucenia skargi Z i E K. o wznowienie postępowania Sąd Apelacyjny w W. zwrócił uwagę, między innymi, na następujące kwestie:

- „[z]godnie z dyspozycją art. 410 § 1 k.p.c. sąd odrzuca skargę wniesioną po upływie przepisane go terminu, niedopuszczalną lub nieopartą na ustawowej podstawie”;

- „[s]karga o wznowienie postępowania złożona przez pozwanych oparta została na podstawie przewidzianej w art. 401<sup>1</sup> k.p.c. oraz alternatywnie art. 401 pkt 2 k.p.c. Jak stanowi pierwszy z przywoływanych przepisów, można żądać wznowienia postępowania również w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie.

Zgodnie zaś z art. 401 pkt 2 k.p.c., można żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana bądź jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania; nie można jednak żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała lub brak reprezentacji był podniesiony w drodze zarzutu albo strona potwierdziła dokonane czynności procesowe”;

- „[a]naliza podstaw wznowienia postępowania przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny, a zawartych w kodeksie postępowania cywilnego, obejmujących przyczyny nieważności (art. 401), tzw. właściwe przyczyny restytucyjne (art 403) oraz pozostałe (art. 401<sup>1</sup>), prowadzi do wniosku, że opierając się na krajowych przepisach procesowych nie ma możliwości wznowienia postępowania na skutek wydania przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (podkr. wł.) [orzeczenia w trybie

**prejudycjalnym** - przyp. wł.]. Wyliczenie podstaw wznowieniowych ma charakter taksatywny i zupełny, a co najistotniejsze w niniejszej sprawie, przepisy kodeksowe nie przewidują *expressis verbis* wskazania do wznowienia postępowania w oparciu o orzeczenie TSUE. Należy również podkreślić, że przepisy prawa wspólnotowego w żaden sposób nie stanowią obowiązku wprowadzenia do prawa krajowego regulacji przewidujących wznowienie postępowania w związku z późniejszym wydaniem przez TSUE wyroku ani też nie wskazują, aby prawomocnie zakończone postępowanie miało być wznawiane z urzędu. System prawa wspólnotowego nie zobowiązuje również sądów krajowych do zaprzestania stosowania krajowych przepisów proceduralnych nadających prawomocność danemu orzeczeniu, nawet jeżeli niestosowanie tych przepisów umożliwiłoby usunięcie naruszenia prawa wspólnotowego, które wynika z prawomocnego orzeczenia. Nie ulega również kwestii, że wzruszanie prawomocnych wyroków sądów krajowych w związku ze zmianą lub ustaleniem wykładni prawa wspólnotowego przez TSUE niesie za sobą ryzyko braku pewności co do prawa, ponieważ wykładnia może się zmieniać wielokrotnie i wznawianie za każdym razem postępowania w takiej sytuacji prowadziłoby w istocie do chaosu. Nie zawsze wszak oczywistym jest to, czy stan faktyczny w postępowaniu objętym skargą o wznowienie postępowania jest analogiczny do stanu faktycznego, będącego podstawą wydania orzeczenia, które legło u podstaw skargi wznowieniowej”;

- „[o]dnosząc się w pierwszej kolejności do podstawy wznowieniowej z art. 401<sup>1</sup> k.p.c. wskazania wymaga, że wbrew oczekiwaniom pozwanych oraz prokurowanemu uzasadnieniu skargi, wznowienia skutecznie żądać można jedynie gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie. Racjonalny ustawodawca, mając zapewne na względzie, że Polska od przeszło 15 lat funkcjonuje w ramach wspólnoty

europejskiej, nie przewidział na gruncie postępowania cywilnego podstawy prawnej wznowienia zakończonego postępowania po wyroku TSUE. Odmiennie sytuacja ta przedstawia się na gruncie postępowania sądowno-administracyjnego, co było przedmiotem szerokiego wyводу czynionego na łamach uzasadnienia wniesionej skargi o wznowienie postępowania w niniejszej sprawie. Niecelowym jest powielanie argumentacji czynionej przez pozwanych w ramach niniejszego uzasadnienia, bowiem wystarczającym jest jedynie stwierdzenie, że nie zasługiwała ona na uwzględnienie. Wyrażnego rozgraniczenia wymaga wszak, że postępowanie sądowno administracyjne jest postępowaniem odrębnym dla postępowania cywilnego i w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do tego by poszukiwać odpowiednika przepisu art. 273 § 3 p.p.s.a. na gruncie procedury cywilnej. W ocenie Sądu, **wznowienie postępowania na podstawie art. 401<sup>1</sup> k.p.c. jest instytucją szczególnego rodzaju i niewątpliwie należy do wyjątków, których nie sposób traktować rozszerzająco. W przywoływanym przepisie wprost wskazano, że podstawą wznowienia postępowania jest wyłącznie orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, zaś dla uwzględnienia podstawy wznowieniowej wynikającej z orzeczenia TSUE, w pierwszym rzędzie ustawodawca winien takowe uwzględnić w przepisie jako przesłankę wznowieniową** (podkr. wł.). Skoro w obecnym stanie prawnym brak jest regulacji pozwalającej na wywiedzenie skargi na skutek orzeczenia TSUE, to powoływanie się przez pozwanych na wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Dziubak v. Raiffeisen Bank pozostaje nieuprawnione i **nie wpisuje się w ustawową przesłankę wznowienia przewidzianą w art. 401<sup>1</sup> k.p.c.** (podkr. wł.)”;

- „[w] uznaniu Sądu Apelacyjnego **okoliczności wskazane w treści skargi o wznowienie postępowania wniesionej przez pozwanych nie mieszczą się we wskazanych podstawach wznowienia** (podkr. wł.). Już sama okoliczność oparcia żądania wznowienia postępowania w związku z orzeczeniem TSUE pozostaje wystarczająca do powyższego stwierdzenia”;

- „[o]dnosząc się natomiast do alternatywnej podstawy wznowienia postępowania wskazanej w skardze (podkr wł.), Sąd Apelacyjny uznał, że również i w tym nie została ona oparta na ustawowej przesłance (podkr. wł.). W wywiezionej skardze pozwani wskazywali, iż doszło do naruszenia przepisów prawa skutkującego pozbawieniem ich możliwości działania w sprawie, zaś uszczegółowiając ten zarzut podnosili, że Sąd nie zastosował Dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Pozwani podnosząc powyższe wywodzili, że zostali pozbawieni możliwości działania poprzez ograniczenie możliwości obrony swych praw w zakresie, w jakim mogłaby zostać zapewniona, gdyby Sąd z urzędu zbadał abuzyność warunków umowy konsumenckiej” (odpis dołączonego do akt sprawy postanowienia Sądu Apelacyjnego w W. z dnia      maja 2020 r., s. 2 - 6).

Zważywszy na treść zarzutów oraz ich uzasadnienie zachodzi konieczność przypomnienia wymogów formalnych skargi konstytucyjnej.

W przedmiocie warunków formalnych, jakim musi odpowiadać skarga konstytucyjna, oraz konieczności badania, czy warunki te zostały spełnione, na każdym etapie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, Trybunał wypowiadał się wielokrotnie.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 18 kwietnia 2019 r., w sprawie o sygn. akt SK 21/17, Trybunał Konstytucyjny przypominał, że, „[z]godnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, merytoryczne rozpoznanie zarzutów sformułowanych w skardze konstytucyjnej jest uzależnione od spełnienia wszystkich warunków jej dopuszczalności. Podkreślić również należy, że składu Trybunału rozpoznającego sprawę *in merito* nie wiąże stanowisko zajęte na etapie kontroli wstępnej w postanowieniu o przekazaniu skargi konstytucyjnej do rozpoznania merytorycznego lub postanowieniu o uwzględnieniu zażalenia skarżącego na postanowienie o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Trybunał Konstytucyjny na każdym etapie postępowania bada, czy

nie zachodzi któraś z przesłanek procesowych, skutkująca umorzeniem postępowania (...).

Trybunał Konstytucyjny przypomina, że skarga konstytucyjna stanowi środek ochrony konstytucyjnych praw i wolności, którego rozpatrzenie uwarunkowane zostało spełnieniem szeregu przesłanek, wynikających z art. 79 ust. 1 Konstytucji, a uszczegółowionych w przepisach ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.; dalej: u.o.t.p.TK). Interpretacja art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 53 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 1 u.o.t.p.TK prowadzi do wniosku, że przedmiotem skargi konstytucyjnej mogą być tylko takie przepisy ustawy lub innego aktu normatywnego, które były podstawą prawną ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej. **W skardze konstytucyjnej nie można skutecznie kwestionować zgodności z Konstytucją przepisów ustawy lub innego aktu normatywnego bez wcześniejszego ich zastosowania w konkretnej sprawie skarżącego** (podkr. wł.). W odróżnieniu od wniosków kierowanych przez podmioty wyliczone w art. 191 ust. 1 pkt 1-5 Konstytucji, skarga konstytucyjna nie jest środkiem inicjowania tzw. kontroli abstrakcyjnej - realizowanej w oderwaniu od płaszczyzny stosowania kwestionowanych przepisów. W konsekwencji skarżący może uczynić przedmiotem zaskarżenia wyłącznie przepisy zastosowane w jego sprawie, które były podstawą prawną ostatecznego rozstrzygnięcia przez sąd lub organ administracji publicznej (...).

Ustawodawca nałożył na skarżącego m.in. obowiązek określenia kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją (art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK). Skarżący powinien też wskazać, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego, i w jaki sposób - zdaniem skarżącego - zostały naruszone (art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK) oraz uzasadnić



*zarzut niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie (art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK). **Jednocześnie Trybunał podczas orzekania jest związany zakresem zaskarżenia wskazanym w skardze konstytucyjnej, co oznacza, że nie może orzekać o tym, czego nie zaskarżył skarżący (art. 67 u.o.t.p.TK) [podkr. wł.]***” (OTK ZU seria A z 2019 r., poz. 19).

Z kolei, w uzasadnieniu postanowienia z dnia 3 grudnia 2019 r., w sprawie o sygn. akt SK 19/18, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „[w]ykorzystanie skargi konstytucyjnej jako instrumentu ochrony konstytucyjnych wolności i praw jednostek uzależnione jest od spełnienia przesłanek określonych w Konstytucji (art. 79 ust. 1 Konstytucji) oraz w ustawie z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.; dalej: uotpTK). Trzy przesłanki mają konstytutywne znaczenie.

*Pierwsza to naruszenie określonych w Konstytucji wolności lub praw, których podmiotem jest skarżący. Druga dotyczy uzyskania ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej rozstrzygającego o tych wolnościach lub prawach skarżącego. **Trzecia natomiast wymaga wykazania, że to ustawa lub inny akt normatywny, będące podstawą ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego, stanowią źródło naruszenia jego wolności lub praw** (podkr. wł.). Zarzut niezgodności z Konstytucją przepisów ustawy bądź innego aktu normatywnego, stanowiących podstawę ostatecznego orzeczenia, musi dotyczyć tych przepisów, które ukształtowały sytuację prawną skarżącego, powodując naruszenie jego konstytucyjnych wolności i praw.*

*Skarżący musi również w odpowiedni sposób powiązać zaistniałe naruszenie z właściwą normą konstytucyjną, która w danym wypadku jest adekwatnym wzorcem kontroli kwestionowanych przepisów ustawy lub innego aktu normatywnego. Formułując zarzut, skarżący musi zatem wykazać nie tylko, że jest podmiotem konkretnej konstytucyjnej wolności lub prawa. Cięży*

*na nim obowiązek uprawdopodobnienia, że ta wolność lub prawo zostały faktycznie naruszone, a naruszenie to wynika z treści kwestionowanych przepisów, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej ostatecznie ukształtował jego sytuację prawną (podkr. wł.). Dopiero kumulatywne spełnienie tak rozumianych przesłanek warunkuje możliwość skutecznego wniesienia, a następnie merytorycznego rozpatrzenia skargi konstytucyjnej przez Trybunał. Niedochowanie wskazanych wymogów prowadziłoby do sytuacji, w której skarga konstytucyjna, zamiast środka ochrony konstytucyjnych wolności i praw skarżącego, stałaby się swoistą formą actio popularis, zbliżoną w swej istocie do wniosku w sprawie abstrakcyjnej kontroli norm (zob. postanowienie o sygn. SK 15/12; postanowienie z 13 października 2004 r., sygn. Ts 55/04, OTK ZU nr 5/B/2004, poz. 299 oraz wyrok o sygn. SK 7/06) ” [OTK ZU seria A z 2019 r., poz. 69].*

W wielu orzeczeniach Trybunał Konstytucyjny zwracał też uwagę na konieczność prawidłowego uzasadnienia zarzutów skargi konstytucyjnej.

Przed wszystkim w dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie przyjmował, że „wniosek o dokonanie przez Trybunał kontroli konstytucyjności określonej regulacji musi spełniać - poza ogólnymi wymaganiami dotyczącymi pism procesowych - również szereg innych warunków formalnych właściwych dla natury postępowania przed Trybunałem, takich jak **precyzyjne oznaczenie przedmiotu zaskarżenia wraz z wykładnią** (podkr. wł.), **wskazanie adekwatnych wzorców kontroli wraz z wykładnią**, **określenie problemu konstytucyjnego oraz zarzutów niekonstytucyjności**, a **ponadto przedstawienie przekonujących argumentów lub dowodów uzasadniających trafność zarzutów** [podkr. wł.] (zob. art. 47 ust. 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, Dz. U. poz. 2072; dalej: uoTK). Zgodnie z zasadą związania Trybunału granicami zaskarżenia (art. 67 uoTK), sposób oznaczenia przez wnioskodawcę przedmiotu zaskarżenia i wzorców oraz treść zarzutów wyznaczają

ramy orzekania Trybunału w konkretnej sprawie. Uchybienie przez wnioskodawcę wymaganiom formalnym skutkuje obligatoryjnym umorzeniem postępowania z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku (art. 59 ust. 1 pkt 2 uoTK). W szczególności o konieczności umorzenia postępowania przesądzić może nazbyt ogólnikowe lub niejasne uzasadnienie wniosku, albo też **takie uzasadnienie, które nie pozostaje w związku z zakwestionowaną regulacją** (podkr. wł.) i przywołanymi wzorcami kontroli.

Trybunał wziął ponadto pod uwagę zasadę, że to na wnioskodawcy spoczywa ciężar udowodnienia niezgodności zaskarżonych przepisów ze wskazanymi wzorcami kontroli. **Dopóki wnioskodawca nie powoła konkretnych i przekonujących argumentów prawnych na rzecz tezy o niekonstytucyjności, dopóty Trybunał - kierując się domniemaniem konstytucyjności - uznawać będzie badane przepisy za konstytucyjne** (podkr. wł.). Trybunał nie może ponadto wyręczać wnioskodawcy w doborze argumentacji właściwej do podnoszonych wątpliwości ani też - wychodząc poza granice określone we wniosku - modyfikować zakres lub podstawy kontroli. Trybunał nie ma bowiem konstytucyjnej legitymacji do orzekania z własnej inicjatywy, a do tego taka praktyka <poprawiania> wniosków mogłaby *de facto* prowadzić” (uzasadnienie postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2017 r., w sprawie o sygn. akt K 40/13, OTK ZU seria A z 2017 r., poz. 12).

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 30 marca 2022 r., w sprawie o sygn. akt SK 71/21, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „skarżący powinien wskazać w skardze nie tylko, która jego konstytucyjna wolność lub konstytucyjne prawo zostały naruszone oraz określić sposób tego naruszenia (pkt 2) [chodzi o art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym - przyp. wł.], ale również uzasadnić zarzut niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazanymi konstytucyjnymi wolnościami lub prawami, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie (pkt 3) [chodzi o art. 59 ust. 1 pkt 3 ustawy o

organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym - przyp. wł.]. *Z utrwalonego orzecznictwa Trybunału wynika, że prawidłowe wykonanie tych obowiązków polega na przedstawieniu przez skarżącego takich argumentów, które uprawdopodobnią ewentualną niekonstytucyjność kwestionowanych przepisów (...). Trybunał nie może zastępować skarżącego w wykonaniu tych obowiązków (podkr. wł.). To na nim spoczywa bowiem ciężar udowodnienia zarzutu niezgodności z Konstytucją zaskarżonych przepisów (...)*” [OTK ZU seria A z 2022 r., poz. 27].

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 15 grudnia 2021 r., w sprawie o sygn. akt SK 14/17, Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, że „z uwagi na domniemanie zgodności z Konstytucją przepisów prawa, skarżący obowiązani są przedstawić konkretne i przekonujące argumenty świadczące o niezgodności z Konstytucją zakwestionowanych przepisów. A więc skarżący powinni nie tylko wskazać, jakie konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone kwestionowaną regulacją, lecz także opisać sposób tego naruszenia. Argumenty te muszą koncentrować się na problemie merytorycznej niezgodności zachodzącej między unormowaniami stanowiącymi przedmiot skargi konstytucyjnej a tymi, które określone są w niej jako wzorce kontroli. Toteż nie wystarczy, że skarżący wskażą określone unormowania oraz przepisy konstytucyjne, z którymi unormowania te są, w ich opinii, niezgodne. Skarżący obowiązani są przedstawić proces myślowy, jaki doprowadził ich do sformułowania zarzutu niezgodności zaskarżonych przepisów ze wskazanymi wolnościami lub prawami. Obejmuje to w szczególności dokonanie wykładni przepisów wskazanych jako przedmiot kontroli i wykładni przepisów wskazanych jako wzorzec kontroli, a więc ustalenie wynikających z nich norm prawnych (podkr. wł.). Następnie konieczne jest porównanie tych norm i wykazanie, że zachodzi między nimi niezgodność” (OTK ZU seria A z 2022 r., poz. 13).

Z kolei w uzasadnieniu postanowienia z dnia 14 grudnia 2021 r., w sprawie o sygn. akt SK 22/20, Trybunał Konstytucyjny wskazywał ponadto, że „<[p]rzesłanka odpowiedniego uzasadnienia zarzutów nie powinna być traktowana powierzchownie i instrumentalnie. Przytaczane w piśmie procesowym argumenty mogą być mniej lub bardziej przekonujące (w wypadku wniosków podmiotów o legitymacji szczególnej oraz skarg konstytucyjnych oczywista bezzasadność może być powodem odmowy nadania im biegu w procedurze wstępnej kontroli (...)) a w wypadku pozostałych spraw jest to oceniane na etapie merytorycznej kontroli), lecz zawsze muszą być argumentami «nadającymi się» do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny> (zob. np. wyrok z 19 października 2010 r., sygn. P 10/10, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 78; postanowienie z 22 września 2021 r., sygn. SK 49/20, OTK ZU. A/2021, poz. 53)” [OTK ZU seria A z 2022 r., poz. 3].

**Zarzut dotyczący art. 403 k.p.c. (pkt 1 *petitum* skargi konstytucyjnej).**

Na wstępie należy zwrócić uwagę na to, że o ile w pkt 1 *petitum* skargi konstytucyjnej jako wzorce kontroli wskazano art. 2 w związku z art. 32 (ust. 1 i 2) w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji, o tyle w uzasadnieniu skargi podniesiono, że „wskazanymi przez Skarżących wzorcami kontroli są:

- 1) w odniesieniu do art. 403 k.p.c. - art. 32 w związku z art. 45 Konstytucji RP” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 4).

Niemniej jednak zważywszy na przedstawioną przez Skarżących argumentację „w odniesieniu do art. 403 k.p.c.” należy dojść do wniosku, iż Skarżący w istocie domagają się kontroli zgodności tego przepisu z wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji zasadą równości (równego traktowania w dostępie do wznowienia postępowania w oparciu o przesłankę wydania orzeczenia przez organ międzynarodowy) oraz kontroli zgodności z gwarantowanym w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawem do sądu (dostępu do sądu).

Wszak w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej, w odniesieniu do zarzutu opisanego w pkt 1 jej *petitum*, Skarżący w żaden sposób nie odnoszą się do wzorca kontroli z art. 2 Konstytucji. Natomiast (poza wspomnianą wcześniej, zawartą na s. 4 uzasadnienia skargi konstytucyjnej, redukcją wzorców kontroli do art. 32 i art. 45 ust. 1 Konstytucji) Skarżący, w końcowym fragmencie uzasadnienia skargi zatytułowanym „[p]odsumowanie”, wyraźnie stwierdzili, iż:

„[i]stotą niniejszej skargi (podkr. wł.) jest wskazanie, że:

- 1) obecne regulacje zawarte w kodeksie postępowania cywilnego nie gwarantują możliwości wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania na podstawie orzeczenia organu międzynarodowego, a w ocenie Skarżących taka sytuacja stanowi naruszenie zasady równości oraz prawa do sądu, ponieważ w analogicznej sytuacji, w przypadku wydania orzeczenia przez organ międzynarodowy, możliwość wznowienia postępowania funkcjonuje zarówno w procedurze karnej jak i sądownoadministracyjnej;”.

W tym miejscu jedynie na marginesie należy odnotować, że w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej Skarżący w żaden sposób nie odnieśli się również do wzorca kontroli z art. 32 ust. 2 Konstytucji.

Powracając do argumentacji Skarżących przemawiającej, w przekonaniu Skarżących, za naruszeniem przez art. 403 k.p.c., w zaskarżonym zakresie, art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji, to nie można nie dostrzec, iż bazuje ona na przekonaniu inicjatorów postępowania o niekonstytucyjnym zróżnicowaniu dostępności wznowienia postępowania w obrębie kategorii osób, wobec których zapadły prawomocne orzeczenia oparte na błędnej wykładni prawa unijnego (skorygowanej następnie przez TSUE), w zależności od tego, czy sprawa jest rozpatrywana w procedurze cywilnej, karnej czy też w procedurze sądownoadministracyjnej.

W związku z tym należy przypomnieć, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 stycznia 2004 r., w sprawie o sygn. akt SK 10/03, Trybunał Konstytucyjny

wskazał, iż „[c]echą wszystkich współczesnych porządków prawnych jest daleko idące zróżnicowanie organów sądowych, ich specjalizacja, dywersyfikacja trybów postępowania. Trudno dopatrywać się w tych tendencjach, wymuszonych rozwojem kulturowym, społecznym i gospodarczym, narzędzia różnicowania pozycji prawnej obywateli. To nie cechy obywateli, lecz charakter ich spraw decyduje o objęciu ich kompetencją określonego sądu i zastosowania do nich określonego trybu. Kontroli konstytucyjnej może podlegać zachowanie przez ustawodawcę standardów konstytucyjnych przy tworzeniu struktury sądów i procedury sądowej (np. w kwestii możliwości zaskarżania orzeczeń). W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, kontroli tej całkowicie wymyka się natomiast porównywanie sytuacji podmiotów w poszczególnych postępowaniach i hipotetyczne badanie, czy - przykładowo - dostępność do sądu, a także szanse <wygrania> sprawy skarżącego byłyby większe, gdyby rozpoznawano ją w trybie zwykłym, a nie - w postępowaniu uproszczonym. Trybunał Konstytucyjny przypomina, że - zgodnie z art. 176 Konstytucji - ustrój i właściwość sądów oraz postępowanie przed sądami określają ustawy. W jednym z orzeczeń, analizując akty normatywne regulujące procedurę, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż <Wymóg sprawiedliwego postępowania zakłada dostosowanie jego zasad do specyfiki rozpoznawanych spraw> (wyrok z 19 lutego 2003, P 11/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 12)” [OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 2].

Nadto, dopuszczalność merytorycznego zbadania zarzutu niekonstytucyjności, opartego o różnice między sądową procedurą cywilną a procedurą karną czy sądowoadministracyjną, wymagałaby rozstrzygnięcia wątpliwości, czy Skarżący w istocie nie domagają się od Trybunału Konstytucyjnego dokonania poziomej kontroli norm prawnych, co wykracza poza kognicję Trybunału, którego rolą jest orzekanie wyłącznie o hierarchicznej zgodności norm prawnych (*vide* między innymi - uzasadnienie postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 października 2009 r., w sprawie o sygn. akt P 77/08, OTK ZU nr 9/A/2009, poz. 140).

Co więcej, w tym kontekście jest istotne, że w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej nie został przeprowadzony tzw. test równości, który wymaga w szczególności: 1) wykazania cechy relewantnej łączącej podmioty porównywane; 2) wskazania podstawy i zakresu zróżnicowania; 3) oceny konstytucyjnego uzasadnienia zróżnicowania (*vide* między innymi - uzasadnienie postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 września 2013 r., w sprawie o sygn. akt SK 39/12, OTK ZU nr 7/A/2013, poz. 107).

Trzeba też przypomnieć o tym, że w uzasadnieniu postanowienia z dnia 16 czerwca 2020 r., w sprawie o sygn. akt SK 38/19, Trybunał Konstytucyjny po raz kolejny zwrócił uwagę na to, iż „*[t]o do podmiotu inicjującego postępowanie przed Trybunałem należy wykazanie, albo choćby uprawdopodobnienie, że podmioty, których odmienne potraktowanie rodzić ma naruszenie konstytucyjnej zasady równości, muszą być uznane za podmioty <podobne> z punktu widzenia celu i treści kwestionowanej regulacji (zob. postanowienie z 20 lutego 2019 r., sygn. SK 30/17, OTK ZU. A/2019, poz. 8). Trybunał zwracał już uwagę na to, że <[r]óżne traktowanie świadczeniobiorców, którzy nie mają wspólnej cechy relewantnej, nie narusza (...) zasady równości, a nawet nie pozwala na analizowanie ich sytuacji jako podobnej z punktu widzenia tej zasady> (wyrok z 24 lipca 2014 r., sygn. SK 53/13, OTK ZU nr 7/A/2014, poz. 77)” [OTK ZU seria A z 2020 r., poz. 25].*

W skardze konstytucyjnej E i Z K., zarzucając niezgodność zaskarżonej regulacji z zasadą równości, kładą nacisk na konieczność realizacji postulatu **jednolitości systemu prawa**, a przedstawiona przez Skarżących argumentacja w zasadzie ogranicza się do obrony tezy, iż podstawowym założeniem niesprzeczności systemu prawa „powinno być, że przy analogicznym stanie faktycznym, po zastosowaniu odpowiednich przepisów prawa, podmiot uzyskuje niesprzeczne rozwiązanie” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 7).

Dla przypomnienia, w ocenie Skarżących, „wyżej opisane cechy systemu prawa, w tym w szczególności zupełność, a także jednolitość aksjologiczna



systemu prawa, nie zostały spełnione w zakresie w jakim przepisy postępowania cywilnego nie regulują możliwości wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania na podstawie orzeczenia organu międzynarodowego, podczas gdy taka możliwość została przewidziana zarówno przez przepisy postępowania karnego, jak i przez przepisy postępowania sadowoadministracyjnego” (*ibidem*).

Natomiast odnośnie do podstawy wznowienia postępowania w sądowej procedurze karnej (art. 540 § 3 k.p.k.), należy pamiętać o tym, o czym Skarżący w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej jednak nie wspominają, że w postanowieniu z dnia 13 lipca 2022 r., w sprawie o sygn. akt IV KO 1/22, Sąd Najwyższy stwierdził, iż „[ż]aden przepis prawa unijnego nie obliguje państw członkowskich do wprowadzenia do krajowych porządków prawnych podstawy normatywnej do wzruszenia prawomocnych orzeczeń z powodu wydania wyroku prejudycjalnego zawierającego wykładnię prawa UE, z której wynika kolizja przepisu krajowego stanowiącego podstawę wydania prawomocnego orzeczenia, z poddanym wykładni TS przepisem prawa unijnego. Wykładnia prawa unijnego zawarta w wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawach od C-748/19 do C-754/19 z dnia 16 listopada 2021 r. nie powoduje ani potrzeby wznowienia w trybie art. 540 § 3 KPK postępowania karnego zakończonego prawomocnym orzeczeniem wydanym do dnia 16 listopada 2021 r., ani potrzeby wznowienia takiego postępowania z urzędu ze względu na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej” (System Informacji Prawnej LEGALIS, numer 2764973).

Reasumując tę część rozważań, należy stwierdzić, że skarga konstytucyjna E i Z K. nasuwa zasadnicze zastrzeżenia co do spełnienia - określonego w art. 53 ust. 1 pkt 3 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym - wymogu należytego uzasadnienia zarzutu niezgodności art. 403 k.p.c. z art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W konsekwencji, postępowanie w przedmiocie kontroli zgodności art. 403 k.p.c. - w zakresie, w jakim „nie reguluje podstawy o wznowienie postępowania w postaci możliwości wznowienia postępowania cywilnego na podstawie orzeczenia organu międzynarodowego” - z art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym - wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.

**Zarzut dotyczący art. 394<sup>1</sup> k.p.c. (pkt 2 *petitum* skargi konstytucyjnej).**

W dniu wydania ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie Skarżących, czyli wydania przez Sąd Apelacyjny w W. postanowienia z czerwca 2020 r., **przepis art. 394<sup>1</sup> k.p.c.**, którego treść została ustalona, o czym wcześniej była mowa, przez ustawę nowelizującą z dnia 6 sierpnia 2019 r., **miał następujące brzmienie:**

„Art. 394<sup>1</sup>. § 1. Zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną oraz na postanowienie sądu drugiej lub pierwszej instancji odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

§ 1<sup>1</sup>. Zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylecia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

**§ 2. (*uchylony*)** [podkr. wł.]

§ 3. Do postępowania przed Sądem Najwyższym toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio art. 394 § 2 i 3, art. 395, art. 397 § 1, art. 398<sup>6</sup> § 3, art. 398<sup>14</sup>, art. 398<sup>15</sup> § 1 zdanie pierwsze, art. 398<sup>16</sup>, art. 398<sup>17</sup> i art. 398<sup>21</sup>.” (*vide* - ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego, tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 1575).

Przed wejściem w życie ustawy nowelizującej z dnia 6 sierpnia 2019 r., czyli przed dniem 7 listopada 2019 r., przepis art. 394<sup>1</sup> k.p.c. brzmiał następująco:

„Art. 394<sup>1</sup>. § 1. Zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną oraz na postanowienie sądu drugiej lub pierwszej instancji odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

§ 1<sup>1</sup>. Zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylecia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

**§ 2. W sprawach, w których przysługuje skarga kasacyjna, zażalenie przysługuje także na postanowienie sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, z wyjątkiem postanowień, o których mowa w art. 398<sup>1</sup>, a także postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji (podkr. wł.).**

§ 3. Do postępowania przed Sądem Najwyższym toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio art. 394 § 2 i 3, art. 395, art. 397 § 1, art. 398<sup>6</sup> § 3, art. 398<sup>10</sup>, art. 398<sup>14</sup>, art. 398<sup>15</sup> § 1 zdanie pierwsze, art. 398<sup>16</sup>, art. 398<sup>17</sup> i art. 398<sup>21</sup>” (*vide* - ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego, tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r., poz. 1360).

Powody uchylecia § 2 w art. 394<sup>1</sup> k.p.c. przez ustawę nowelizującą z dnia 6 sierpnia 2019 r. zostały wyczerpująco przedstawione przez Skarżących w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej (*vide* - uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 17 - 19), w związku z tym nie ma potrzeby ponownie ich przytaczać.

A. Łazarska i K. Górski, wypowiadając się o istocie nowelizacji z 2019 r. w omawianym zakresie (zmian wprowadzonych w art. 394<sup>1</sup> k.p.c. i art. 394<sup>2</sup> k.p.c. ustawą nowelizującą z dnia 6 sierpnia 2019 r.), stwierdzili, że „[w] wyniku nowelizacji ZmKPC 2019 (chodzi o ustawę nowelizującą z dnia 6 sierpnia 2019 r. - przyp. wł.) uchylono art. 394<sup>1</sup> § 2 KPC. W myśl tego przepisu w sprawach, w których przysługiwała skarga kasacyjna, zażalenie do SN

przysługiwało także na postanowienie sądu II instancji kończące postępowanie w sprawie (np. postanowienie o odrzuceniu apelacji, postanowienie o umorzeniu postępowania apelacyjnego, postanowienie odmawiające sporządzenia uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego), z wyjątkiem postanowień, o których mowa w art. 398<sup>1</sup> KPC (a więc postanowienia o odrzuceniu pozwu i umorzeniu postępowania w całości), a także postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu I instancji (np. postanowienie o oddaleniu zażalenia na postanowienie sądu I instancji o odrzuceniu apelacji; d. art. 394<sup>1</sup> § 2 KPC).

Powyższą regulację częściowo zastąpiono przez wprowadzenie zażalenia do innego składu sądu II instancji na postanowienie o odrzuceniu apelacji (art. 394<sup>2</sup> § 1 KPC). Poza kontrolą zażaleniową (i kasacyjną) pozostają jednak obecnie inne postanowienia kończące postępowanie przed sądem II instancji (poza wymienionymi w art. 398<sup>1</sup> KPC). **W wyniku nowelizacji straciło zatem częściowo na praktycznym znaczeniu orzecznictwo SN dopuszczające - na podstawie dotychczasowego art. 394<sup>1</sup> § 2 KPC (podkr. wł.) - zażalenie na postanowienie umarzające postępowanie apelacyjne w sprawie kasacyjnej (zob. post. SN z 25.9.2014 r., II CZ 45/14, Legalis), czy też zażalenie na postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania, jeśli spełnione są pozostałe warunki, tzn. zostało wydane przez sąd II instancji w sprawie, w której przysługuje skarga kasacyjna (zob. post. SN z 19.3.2002 r., II CZ 166/01, Legalis) [podkr. wł.]”** (komentarz A. Łazarskiej i K. Górskiego do art. 394<sup>1</sup> k.p.c., [w:] T. Szanciło (red), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1 - 458<sup>16</sup>. Tom I. Wyd. 2*, Warszawa 2023, System Informacji Prawnej LEGALIS).

Uzupełniająco trzeba dodać, że począwszy od dnia 1 lipca 2023 r., w związku z wejściem w życie ustawy nowelizującej z dnia 9 marca 2023 r., przepis art. 394<sup>1</sup> k.p.c. ma następującą treść:

„Art. 394<sup>1</sup>. § 1. Zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną oraz na postanowienie sądu drugiej lub pierwszej instancji odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

§ 1<sup>1</sup>. Zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

§ 2. (*uchylony*)

§ 3. Do postępowania przed Sądem Najwyższym toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio art. 394 § 2 i 3, art. 395, art. 397 § 1 i 1<sup>1</sup>, art. 398<sup>6</sup> § 3, art. 398<sup>14</sup>, art. 398<sup>15</sup> § 1 zdanie pierwsze, art. 398<sup>16</sup>, art. 398<sup>17</sup> i art. 398<sup>21</sup>.” (*vide* - ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego, tekst jednolity: Dz. U. z 2023 r., poz. 1550).

Jednocześnie od dnia 1 lipca 2023 r. obowiązuje przepis art. 394<sup>2</sup> k.p.c. o następującej treści ustalonej przez ustawę nowelizującą z dnia 9 marca 2023 r.:

**„Art. 394<sup>2</sup>. § 1. Zażalenie do innego składu sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienie tego sądu o odrzuceniu apelacji, postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania i postanowienie o umorzeniu postępowania wywołanego wniesieniem apelacji (podkr. wł.).**

§ 1<sup>1</sup>. Zażalenie do innego składu sądu drugiej instancji przysługuje także na postanowienia tego sądu, których przedmiotem jest:

- 1) odmowa zwolnienia od kosztów sądowych lub cofnięcie takiego zwolnienia oraz odmowa ustanowienia adwokata lub radcy prawnego lub ich odwołanie,
- 2) oddalenie wniosku o wyłączenie sędziego,
- 3) zwrot kosztów procesu, o ile nie wniesiono skargi kasacyjnej,
- 4) zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu,
- 4<sup>1</sup>) wynagrodzenie biegłego, mediatora i należności świadka,
- 5) skazanie świadka, biegłego, strony, jej pełnomocnika oraz osoby trzeciej na grzywnę,

- 5<sup>1</sup>) odmowa uzasadnienia orzeczenia oraz jego doręczenia,
- 6) zarządzenie przymusowego sprowadzenia i aresztowania świadka,
- 7) odmowa zwolnienia świadka i biegłego od grzywny i świadka od przymusowego sprowadzenia

- z wyjątkiem postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji.

§ 1<sup>2</sup>. Jeżeli zażalenie, o którym mowa w § 1 i 1<sup>1</sup>, jest spóźnione, nieopłacone lub z innych przyczyn niedopuszczalne albo jego braków strona nie usunęła w wyznaczonym terminie, sąd odrzuca je w składzie jednego sędziego. Na postanowienie przysługuje zażalenie do innego składu sądu drugiej instancji.

§ 1<sup>3</sup>. Sąd rozpoznaje zażalenie, o którym mowa w § 1 i 1<sup>1</sup>, w składzie trzech sędziów.

§ 2. W postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia, o którym mowa w § 1-1<sup>2</sup>, przepisy art. 394 § 2 i 3 oraz art. 395-397 stosuje się odpowiednio.”

W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej z dnia 9 marca 2023 r., w części odnoszącej się do art. 394<sup>2</sup> k.p.c., stwierdzono, między innymi, że „**w celu wyeliminowania istniejącej luki** (podkr. wł.), przewiduje się uzupełnienie § 1 omawianego artykułu, przez wskazanie, że zażalenie przysługuje też na wydane przez sąd drugiej instancji postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania” (*vide* - uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm VIII kadencji, druk sejmowy numer 3137, pkt 48).

A. Laskowska- Hulisz w komentarzu do art. 394<sup>1</sup> k.p.c. wyjaśniła, między innymi, że „[k]omentowany przepis dotyczy zażaleń **na postanowienia sądu I instancji lub II instancji rozpoznawanych przez SN**. Przepis ten otrzymał takie brzmienie na mocy ZmKPC19 i obowiązuje od 21.8.2019 r. (chodzi o ustawę nowelizującą z dnia 6 sierpnia 2019 r. - przyp. wł.), zmienionej ZmKPC2023 z mocą obowiązującą od 1.7.2023 r. (chodzi o ustawę nowelizującą z dnia 9 marca 2023 r. - przyp. wł.)

Ustawą nowelizującą KPC z 2019 r. uchylono § 2 art. 394<sup>1</sup> KPC, ograniczając tym samym katalog zażaleń rozpoznawanych przez SN. Druga zmiana komentowanego przepisu polegała na wykreśleniu z art. 394<sup>1</sup> § 3 KPC odesłania do art. 398<sup>10</sup> KPC, który dotyczy składu SN orzekającego w sprawie ze skargi kasacyjnej. Ostatnia zmiana z 2019 r. była uzasadniona tym, że wśród przepisów o zażaleniu został zmieniony art. 397 § 1 KPC, który obecnie reguluje skład sądu przy rozpoznaniu zażalenia. Z kolei zmiana komentowanego przepisu wprowadzona zmKPC2023 dotyczyła tylko odesłania w § 3 tego przepisu do dodanego tą nowelizacją art. 397 § 1<sup>1</sup> KPC. Do postanowień **zaskarżalnych zażaleniem** do SN należą: postanowienie sądu II instancji odrzucające skargę kasacyjną, postanowienie sądu II lub I instancji odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia oraz na postanowienie sądu II instancji o uchyleniu wyroku sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. (...)

**Wskutek ZmKPC19 do postanowień sądu II instancji, na które nie przysługuje zażalenie do SN należy m.in. postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania (tak SN w post. z 27.5.2020 r., III CZ 13/20 Legalis), zażalenie wniesione na takie postanowienie podlega odrzuceniu (podkr. wł.).** Z kolei na mocy ZmKPC2023 zmieniono treść art. 394<sup>2</sup> KPC w ten sposób, że na wymienione wyżej postanowienia przysługuje zażalenie do innego składu sądu drugiej instancji. Zmiana ta weszła w życie w dniu 1.7.2023 r.” (komentarz A. Laskowskiej - Hulisz do art. 394<sup>1</sup> k.p.c., [w:] P. Ryłski (red. nacz.), A. Olaś (red. cz. III) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Wyd. 2*, Warszawa 2023, System Informacji Prawnej LEGALIS).

Powracając na grunt skargi konstytucyjnej E i Z K., należy przede wszystkim odnotować, że w tejże sprawie mamy do czynienia z „utrata mocy obowiązującej aktu normatywnego w zakwestionowanym zakresie”, w

rozumieniu art. 59 ust. 1 pkt 4 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Wszak z dniem 1 lipca 2023 r., w związku z wejściem w życie art. 394<sup>2</sup> k.p.c. o treści określonej przez ustawę nowelizującą z dnia 9 marca 2023 r., na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania **ponownie służy zażalenie**, tyle że nie do Sądu Najwyższego, jak to miało miejsce do dnia 6 listopada 2019 r. (*vide* - obowiązujący do tego dnia przepis art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c.), lecz do **innego składu tego samego sądu drugiej instancji**, i - dodatkowo - bez ograniczenia (jak poprzednio) tylko do spraw, w których przysługuje kasacja.

Niemniej jednak umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 4 ustawy organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym nie wydaje się zasadne, ponieważ należy dojść do wniosku, że wydanie ewentualnego merytorycznego orzeczenia w niniejszej sprawie, pomimo wspomnianej zmiany stanu prawnego, jawi się jako konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw Skarżących, w rozumieniu art. 59 ust. 3 ustawy organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, o czym szerzej w dalszej części niniejszego stanowiska.

Dla przypomnienia, zdaniem Skarżących, art. 394<sup>1</sup> k.p.c. jest dlatego niezgodny z art. 32 ust. 1 (co do wzorca kontroli z art. 32 ust. 2 Konstytucji aktualna pozostaje uwaga dotycząca zarzutu z pkt 1 *petitum* skargi konstytucyjnej) w związku z art. 45 ust. 1 i art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji, ponieważ „nie reguluje możliwości zaskarżenia postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania”.

W związku z tym, o czym wcześniej była mowa (stan prawny obowiązujący w chwili wydania ostatecznego orzeczenia w sprawie Skarżących) konieczna jest korekta wspomnianego zarzutu skargi konstytucyjnej.



Treść zarzutu odnoszącego się do art. 394<sup>1</sup> k.p.c. należy bowiem uzupełnić o określenie czasu, w którym, w związku z uchyceniem art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c., w Kodeksie postępowania cywilnego brakowało regulacji przewidującej zażalenie na wydane przez sąd drugiej instancji postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania.

Wspomniany stan prawny **obowiązywał, o czym wcześniej była mowa, od dnia 7 listopada 2019 r. do dnia 30 czerwca 2023 r., i w tym właśnie czasie zapadły niekorzystne dla Skarżących rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w W. (postanowienie z dnia      maja 2020 r. oraz postanowienie z dnia czerwca 2020 r.), na tle których sformułowano skargę konstytucyjną w niniejszej sprawie.**

Ponadto trzeba przypomnieć, że skarga konstytucyjna E      i Z K. została sformułowana na tle postępowania, w którym Sąd Apelacyjny w W. orzekał w przedmiocie skargi o wznowienie postępowania jako sąd drugiej instancji (stąd podstawę prawną rozstrzygnięcia Sądu stanowił, między innymi, przepis art. 394<sup>1</sup> k.p.c., *vide* - cytowany wcześniej komentarz do tego przepisu) oraz że w postępowaniu, którego wznowienia domagali się Skarżący, **przysługiwała skarga kasacyjna** (chodzi o postępowanie, w którym przeciwko Skarżącym wydano nakaz zapłaty na kwotę      CHF a więc, w nawiązaniu do art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c., o postępowanie w sprawie o prawo majątkowe, w którym wartość przedmiotu zaskarżenia jest wyższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych) [w styczniu 2017 r., a więc w miesiącu wydania przeciwko Skarżącym nakazu zapłaty, średni kurs franka szwajcarskiego oscylował wokół 4 PLN, *vide* - Archiwum tabel kursów walut NBP, kursy średnie, Money.pl].

Skoro zatem art. 79 ust. 1 ustawy zasadniczej nie daje legitymacji do kwestionowania każdego aktu normatywnego, którego stosowanie - w ocenie osoby skarżącej - narusza przepisy konstytucyjne, lecz **wymaga związku między unormowaniem będącym przedmiotem skargi a indywidualną sytuacją**

osoby tę skargę wnoszącej, to przedmiotem zaskarżenia w skardze konstytucyjnej E i Z K. może być wskazany przez Skarżących przepis art. 394<sup>1</sup> k.p.c., ale tylko w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r. do dnia 30 czerwca 2023 r. oraz w zakresie, w jakim nie przewidywał zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania w sprawach, w których przysługiwała skarga kasacyjna, co jednocześnie oznacza, że w pozostałym zakresie - w odniesieniu do tego przepisu Kodeksu postępowania cywilnego - postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym - wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, iż konieczność redukcji przedmiotu zaskarżenia wskazanego w pkt 2 *petitum* skargi konstytucyjnej E i Z K. jedynie do tych spraw o wznowienie, w których jednocześnie przysługuje skarga kasacyjna, wynika również z treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 stycznia 2010 r., w sprawie o sygn. akt SK 2/09, w którym Trybunał orzekł, między innymi, że:

*„Art. 394[1] § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), w brzmieniu dodanym przez art. 1 pkt 12 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania w sprawach, w których nie przysługuje skarga kasacyjna (podkr. wł.), jest zgodny z art. 45 ust. 1 i z art. 77 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji” (OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 1).*

Analizując wskazane przez Skarżących w pkt 2 *petitum* skargi konstytucyjnej wzorce kontroli, przede wszystkim trzeba stwierdzić, że **ani art. 78 Konstytucji, ani też art. 176 ust. 1 ustawy zasadniczej (ujęte jako wzorce związkowe) nie są adekwatnymi wzorcami kontroli zaskarżonej regulacji.**

W tym zakresie należy odwołać się do argumentów zawartych w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 stycznia 2010 r., w sprawie o sygn. akt SK 2/09.

Dla przypomnienia, w sprawie o sygn. akt SK 2/09 przedmiotem kontroli, podobnie jak w niniejszej sprawie, był przepis art. 394<sup>1</sup> k.p.c., tyle, że w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 12 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98; dalej: ustawa nowelizująca z dnia 22 grudnia 2004 r.) w sposób następujący: „Zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną oraz skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (§ 1). W sprawach, w których przysługuje skarga kasacyjna, zażalenie przysługuje także na postanowienie sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, z wyjątkiem postanowień, o których mowa w art. 398<sup>1</sup>, a także postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji (§ 2). Do postępowania przed Sądem Najwyższym toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio art. 394 § 2 i 3, art. 395 i art. 397 § 1, art. 398<sup>10</sup>, art. 398<sup>14</sup>, art. 398<sup>15</sup> § 1 zdanie pierwsze, art. 398<sup>16</sup>, art. 398<sup>17</sup>, art. 398<sup>21</sup> (§ 3)”.

W uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. akt SK 2/09 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, między innymi, że:

- „[z] uzasadnienia skargi oraz uzupełniającego ją pisma wynika (...), że skarżący powołuje trzy grupy przepisów:

*1) art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji i wywodzoną z nich gwarancję dwuinstancyjnego postępowania sądowego oraz prawo do zaskarżalności orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (podkr. wł.);*

*2) art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji i wywodzoną z nich gwarancję dostępu do sądu oraz zakaz zamykania drogi sądowej do kontroli wydanego przez sąd apelacyjny postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania;*

*3) art. 32 ust. 1 Konstytucji i wywodzoną z niego zasadę równego traktowania przez władzę publiczną w postępowaniu wznowieniowym”;*

*- „[o]dnosząc się do pierwszej grupy wzorców (podkr. wł.), Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że z uwagi na poddany kontroli przepis, zrekonstruowany sposób naruszenia konstytucyjnych praw podmiotowych, charakter postanowienia sądu apelacyjnego o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania oraz ustrojową pozycję sądu apelacyjnego art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji został powołany jako nieadekwatny wzorzec kontroli (podkr. wł.).*

*- „[z]astosowanie językowych reguł wykładni prowadzi do wniosku, że ani art. 78 Konstytucji, ani art. 176 ust. 1 Konstytucji nie gwarantują możliwości zaskarżenia orzeczeń sądów drugiej instancji. Korespondująca z zasadą demokratycznego państwa prawa oraz wzmacniająca prawo do sądu treść obu przepisów przewiduje jedynie zaskarżalność rozstrzygnięć zapadłych w pierwszej instancji. W obu wypadkach nie ma podstaw do konstruowania konstytucyjnego prawa podmiotowego do trójinstancyjnego postępowania sądowego”;*

*- „[w] odniesieniu do art. 78 Konstytucji Trybunał Konstytucyjny przyjął, że <chodzi tu o środki prawne, uruchamiające tzw. kontrolę instancyjną (tok instancji), a więc zwyczajne środki prawne (środki odwoławcze) o charakterze w zasadzie dewolutywnym. Przepis ten, literalnie rzecz ujmując, nie odnosi się do nadzwyczajnych środków prawnych, choć obejmuje naturalnie także postępowania, toczące się w wyniku złożenia wniosku o stwierdzenie nieważności*

*czy wznowienie postępowania> (wyrok z 15 maja 2000 r., sygn. SK 29/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 110). Konstytucyjny standard w tym zakresie wyczerpuje się w możliwości poddania weryfikacji jedynie niekontrolowanego uprzednio rozstrzygnięcia w ramach rozpoczętej już sprawy”;*

*- „[z]asada dwuinstancyjności postępowania była wielokrotnie przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego. Porządkując dotychczasowe orzecznictwo, Trybunał stwierdza, że systematyka Konstytucji oraz brzmienie art. 176 ust. 1 Konstytucji wskazują, iż odnosi się on do pojęcia "postępowania sądowego" jako całości - złożonego procesu prawnie istotnych czynności sądów, których zadaniem jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości (...). Obowiązywanie zasady dwuinstancyjności powiązane jest zatem zarówno z przedmiotem postępowania, jak i ustrojowym charakterem podmiotu je prowadzącego”;*

*- „[w]e wcześniejszym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmowano, że chodzi tu o sprawy rozpoznawane od początku do końca przez sądy, o ile sprawa od początku podlega kognicji sądownictwa (...). Rozwijając (te - przyp. wł.) myśl, Trybunał w kolejnych orzeczeniach uznał, że gwarancję dwuinstancyjności postępowania należy powiązać z rozwiązaniem normatywnym umożliwiającym sądom rozstrzyganie o konstytucyjnych prawach i wolnościach (...). Wynikająca z art. 176 ust. 1 Konstytucji gwarancja odnosi się do sytuacji, w której sąd sprawuje wymiar sprawiedliwości i nie działa jedynie jako organ ochrony prawnej (...). W najnowszym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny stwierdził: <Umieszczenie art. 176 ust. 1 w rozdziale VIII Konstytucji <<Sądy i Trybunały>> nakazuje przyjąć, że użyte w nim pojęcie <<postępowanie sądowe>> trzeba łączyć z kompetencją zastrzeżoną przez Konstytucję na rzecz sądów, czyli ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 Konstytucji). Polega ono na stosowaniu prawa w sprawach indywidualnych, na merytorycznym rozstrzygnięciu konfliktów indywidualnych. W tym sensie <<postępowanie sądowe>> z art. 176 ust. 1 Konstytucji oznacza postępowanie,*

w którym dochodzi do wydania merytorycznego orzeczenia co do istoty sprawy> (wyrok z 13 lipca 2009 r., sygn. SK 46/08, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 109)”;

- „[p]odtrzymując wyrażone w sprawie o sygn. SK 46/08 stanowisko, Trybunał stwierdza, że skoro konstytucyjnym obowiązkiem sprawujących wymiar sprawiedliwości sądów (art. 175 ust. 1 Konstytucji) jest sprawiedliwe oraz jawne rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji), to <wzmacniając> konstytucyjne prawo do sądu zasadę dwuinstancyjnego postępowania (art. 176 ust. 1 Konstytucji) należy powiązać z pojęciem <sprawy> (...). W konsekwencji, stanowiący rozwinięcie prawa do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji ustrojowy obowiązek ukształtowania dwuinstancyjnego postępowania sądowego odnosi się do sytuacji, w której a) zachodzi konieczność władczego rozstrzygnięcia w warunkach niezawisłości, b) na podstawie norm prawnych wynikających z przepisów prawnych, c) o prawach i wolnościach oznaczonego podmiotu, d) gdy wykluczona jest arbitralność rozstrzygnięcia oraz możliwość rozstrzygnięcia przez drugą stronę”;

- „Trybunał Konstytucyjny przypomina jednak, że o ile <przedmiotem roszczenia z art. 45 ust. 1 jest <<rozpatrzenie sprawy>>, o tyle zasada instancyjności dotyczy procesu decyzyjnego, a więc pierwszego rozstrzygnięcia w tej sprawie> (cytowany wyrok o sygn. SK 46/08)”;

- „[p]omimo że zasada dwuinstancyjności odnosi się do postępowania, które ma na celu rozpoznanie konstytucyjnie autonomicznie rozumianej <sprawy>, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, iż ustawodawca może przyznać prawo do zaskarżania orzeczeń, które nie rozstrzygają <sprawy> (w rozumieniu konstytucyjnym), a dotyczą jedynie tzw. kwestii incydentalnych, jak również orzeczeń, które zostały wydane w drugiej instancji lub zapadają w postępowaniu o charakterze nadzwyczajnym. Jednakże zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie konstytucyjnym poglądem, wprowadzenie dodatkowej kontroli wydanego w drugiej instancji orzeczenia wymaga uwzględnienia wszystkich istotnych wymogów konstytucyjnych (zob. np. wyrok z 30 maja 2007 r., sygn. SK

68/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53 i cytowane tam orzecznictwo). W szczególności chodzi tu o standardy rzetelnego procesu (por. wyrok z 17 maja 2004 r., sygn. SK 32/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 44 oraz wyrok z 6 października 2004 r., sygn. SK 23/02, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 89). Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygn. SK 68/06, <nie jest jednak tak, iżby decydując się na wyjście poza minimalny standard gwarantowany przez art. 176 ust. 1 Konstytucji i stanowiąc przepisy wyznaczające dostęp do trzeciej instancji, ustawodawca mógł działać na zasadzie pełnej dowolności, i to niezależnie od tego, czy kasacja ukształtowana zostaje jako środek zaskarżenia wszczynający postępowanie przed kolejną instancją sądową, czy też - jako nadzwyczajny środek zaskarżenia inicjujący nadzwyczajne postępowanie kontrolne. W tym zakresie skrepowany jest bowiem innymi przepisami konstytucyjnymi>”;

- „[w] ocenie Trybunału Konstytucyjnego, istotne znaczenie ma fakt, że rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona na tle postępowania zainicjowanego skargą o wznowienie postępowania”;

- „[j]eżeli skarga o wznowienie postępowania dotyczy jednocześnie orzeczenia sądu pierwszej i drugiej instancji, sądem właściwym do jej rozpoznania jest sąd <wyższej instancji> (art. 405 KPC). W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że sąd <wyższej instancji> zawsze orzeka jako sąd drugiej instancji niezależnie od tego, że rozpoznaje sprawę po raz pierwszy (zob. np. postanowienie SN z 8 maja 1981 r., sygn. akt I PZ 17/81). W postanowieniu z 22 lipca 1999 r. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że <rozpoznanie (odrzućenie) skargi o wznowienie postępowania przez sąd drugiej instancji nie powoduje możliwości uznania tego rozstrzygnięcia jako pierwszoinstancyjnego w rozumieniu art. 394 § 1 KPC, mimo że sąd ten w przedmiocie wznowienia orzekał jako pierwszy. Sąd jest sądem pierwszej lub drugiej instancji nie w zależności od tego, czy daną kwestię rozpoznaje jako pierwszy lub drugi. Decyduje o tym rozpoznawanie sprawy jako takiej, a nie kwestii pobocznej lub środka

wniesionego po rozpoznaniu sprawy.> (sygn. akt I PKN 312/99, <Monitor Prawniczy> nr 3/2000, poz. 135). W kolejnych zaś rozstrzygnięciach wskazano, że <okoliczność, iż w niektórych kwestiach formalnych sądem orzekającym po raz pierwszy jest sąd drugiej instancji, nie podważa tego wniosku, ani nie stwarza podstawy do przyjęcia, że na postanowienie sądu drugiej instancji wydane w takich okolicznościach przysługuje zażalenie jako na postanowienie sądu pierwszej instancji> (postanowienie SN z 28 września 1999 r., sygn. akt II CK 98/99, zob. też K. Flaga-Gieruszyńska, Uwaga 4 do art. 405, (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., s. 701)”;

- „[w] piśmiennictwie podnosi się, że zaskarżalność postanowień o odrzuceniu skargi w postępowaniu wznowieniowym związana jest z właściwością funkcyjną sądu rozpoznającego sprawę określoną w ustawie procesowej, a nie z faktem, że orzeka on o danej kwestii po raz pierwszy (M. Manowska, Wznowienie postępowania w procesie cywilnym, Warszawa 2008, s. 228). Orzekający o wznowieniu postępowania sąd <wyższej instancji> nie rozstrzyga sprawy w zastępstwie sądu pierwszej instancji, gdyż działa w ramach zakończonego już postępowania apelacyjnego”;

- „[z]daniem Trybunału Konstytucyjnego, o kwalifikacji postępowania jako pierwszej lub drugiej instancji nie może rozstrzygać jedynie fakt, że sąd w pewnym zakresie dokonywa nowych ustaleń lub rozpoznaje daną kwestię <po raz pierwszy>. Za utrwalony i dominujący w orzecznictwie konstytucyjnym można uznać pogląd, zgodnie z którym <sądem pierwszej instancji jest ten, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe, w wyniku którego organ ten ma wydać rozstrzygnięcie dotyczące sporu istniejącego między stronami> (zamiast wielu: cytowany wyrok o sygn. SK 62/03 [wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 lutego 2005 r., OTK ZU nr 2/A/2005, poz. 11 - przyp. wł.] oraz P 13/01 [wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 czerwca 2002 r., OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42 - przyp. wł.]). Instancyjność związana jest z oceną procesu decyzyjnego, który legł u podstaw pierwszego rozstrzygnięcia w sprawie, a nie jedynie z oceną



*faktów lub rozstrzygnięciem kwestii incydentalnych (zob. postanowienie TK z 12 września 2007 r., sygn. Ts 168/06, OTK ZU nr 5/B/2007, poz. 207 oraz T. Zembrzuski, Zaskarżanie orzeczeń incydentalnych wydanych po raz pierwszy w toku instancji (uwagi na tle wyroku Trybunału Konstytucyjnego), <Przegląd Sądowy> nr 9/2007, s. 23). Przeciwnie rozumowanie prowadziłoby do wniosku, że orzeczenie sądu odwoławczego oparte na ustaleniach odmiennych od ustaleń sądu niższej instancji byłoby traktowane jako orzeczenie pierwszoinstancyjne, od którego powinien przysługiwać środek odwoławczy. Trybunał podtrzymuje i przypomina wcześniej wyrażone stanowisko, że <jeśli sąd odwoławczy, kontrolując orzeczenie sądu niższej instancji i oceniając materiał dowodowy zebrany w postępowaniu, poprawia dostrzeżone błędy, to z istoty rzeczy zawsze wydaje orzeczenie jako sąd drugiej instancji. Przyjęcie założenia, iż sąd apelacyjny staje się - choćby w ograniczonym zakresie - sądem pierwszej instancji, skutkowałoby swego rodzaju trójinstancyjnością postępowania, bowiem od jego orzeczenia przysługiwać by musiał jakiś środek zaskarżenia - swoista apelacja od wyroku apelacyjnego> (wyrok z 11 marca 2003 r., sygn. SK 8/02, OTK ZU nr 3/A/2003, poz. 20)”;*

*- „[w] ocenie Trybunału Konstytucyjnego, nie ulega wątpliwości, że postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie o odrzuceniu skargi o wznowienie zostało wydane przez sąd drugiej instancji, który jest właściwy z uwagi na przyjęty w ustawie procesowej funkcyjny podział czynności między sądami w postępowaniu zainicjowanym skargą o wznowienie. Podział ten ma charakter ex definitione wyłączny i oderwany jest od właściwości rzeczowej oraz właściwości miejscowej sądów”;*

*- „w dotychczasowym orzecznictwie konstytucyjnym kwestia postępowania zażaleniowego od postanowień sądu drugiej instancji rozpatrywana była w związku z zasadą dwuinstancyjności w kontekście, w którym brak możliwości wniesienia zażalenia: a) wpływał na prawo do korzystania ze środka zaskarżenia (...) b) związany był z zasadami sprawiedliwości*

proceduralnej (...) lub c) skutkował całkowitym wyłączeniem możliwości merytorycznej kontroli rozstrzygnięcia, które z uwagi na swój charakter powinno podlegać weryfikacji niezależnie od kontroli samego wyroku w jego warstwie merytorycznej (...);

- „[k]onkludując powyższe rozważania, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że **art. 394<sup>1</sup> § 2 KPC nie może być oceniany w aspekcie prawa do zaskarżenia orzeczeń sądu pierwszej instancji, w okolicznościach takich jak w niniejszej sprawie. Poddany kontroli Trybunału przepis nie pozostaje w związku merytorycznym z wskazanym wzorcem konstytucyjnym** (podkr. wł.).

Po pierwsze, ograniczenia odnośnie do zażalenia na postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania nie wpływają na możliwość wniesienia środków odwoławczych w toku postępowania instancyjnego. Zgodnie z utrwalonym w doktrynie i orzecznictwie poglądem skarga o wznowienie postępowania ma charakter nadzwyczajny i nie może być traktowana jako podobny do apelacji środek zaskarżenia orzeczeń (...). Nie jest zatem zasadne w tym zakresie stosowanie prostej analogii do sprawy o sygn. SK 62/03.

Po drugie, ograniczenia te dotyczą szczególnej sytuacji procesowej, jaką stanowi wznowienie postępowania, które nie jest objęte wszystkimi gwarancjami prawa do sądu oraz powiązanej z nim zasady dwuinstancyjności postępowania (...). W tym kontekście należy też wskazać, że w odniesieniu do zarzutu pozbawienia możliwości zaskarżenia orzeczeń wydanych po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym w toku rozpoznania skargi o wznowienie postępowania Trybunał Konstytucyjny - powołując się na stanowisko w sprawie o sygn. SK 8/02 (wyrok z 11 marca 2003 r., OTK ZU nr 3/A/2003, poz. 20) - uznał, iż niemożność zaskarżenia orzeczenia sądu odwoławczego <nie prowadzi automatycznie do naruszenia prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości> (postanowienie TK z 21 lipca 2009 r., sygn. Ts 220/07).

*Po trzecie, aktualne pozostaje stanowisko (...) w świetle którego sam fakt podejmowania po raz pierwszy jakiegoś rozstrzygnięcia przez sąd odwoławczy nie oznacza, że jest to rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne.*

*Po czwarte, zaskarżony przepis nie wyłącza całkowicie możliwości merytorycznej kontroli postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania”;*

*- „[k]onkludując, należy uznać, że art. 394<sup>1</sup> § 2 KPC w oznaczonym w sentencji zakresie nie jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji (podkr. wł.)” [op. cit.].*

Skoro zatem - w oparciu o argumenty przytoczone w cytowanym wyżej fragmencie uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 stycznia 2010 r., w sprawie o sygn. akt SK 2/09 - wzorce określone w art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji nie są adekwatne do kontroli zgodności regulacji zaskarżonej w pkt 2 *petitum* skargi konstytucyjnej E i Z K., to postępowanie w przedmiocie kontroli zgodności art. 394<sup>1</sup> k.p.c., w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r. do dnia 30 czerwca 2023 r. - w zakresie, w jakim przepis ten nie przewidywał zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania w sprawach, w których przysługiwała skarga kasacyjna - z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji, podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym - wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.

Ostatecznie, do ewentualnej kontroli merytorycznej w niniejszej sprawie może zostać zakwalifikowany jedynie sformułowany przez Skarżących zarzut naruszenia przez art. 394<sup>1</sup> k.p.c., w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r. do dnia 30 czerwca 2023 r. - w zakresie, w jakim przepis ten nie przewidywał zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu

skargi o wznowienie postępowania w sprawach, w których przysługiwała skarga kasacyjna - art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

**Jednak i w tym zakresie skarga konstytucyjna E i Z K.,** podobnie jak ma to miejsce w odniesieniu do zarzutu z pkt 1 *petitum* skargi (art. 403 k.p.c.), **nie może zostać rozpoznana merytorycznie.**

Z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, o czym wcześniej była mowa, że:

- „*prawidłowe wykonanie (...) [obowiązku wskazania w skardze konstytucyjnej przez skarżącego, która jego konstytucyjna wolność lub konstytucyjne prawo zostały naruszone oraz określenia sposobu tego naruszenia a także obowiązku uzasadnienia zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazanymi konstytucyjnymi wolnościami lub prawami, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie (art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym - przyp. wł.)] polega na przedstawieniu przez skarżącego takich argumentów, które uprawdopodobnią ewentualną niekonstytucyjność kwestionowanych przepisów (...). Trybunał nie może zastępować skarżącego w wykonaniu tych obowiązków (podkr. wł.)*” [uzasadnienie postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 marca 2022 r., w sprawie o sygn. akt SK 71/21, *op. cit.*.];

- „*skarżący powinni nie tylko wskazać, jakie konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone kwestionowaną regulacją, lecz także opisać sposób tego naruszenia. Argumenty te muszą koncentrować się na problemie merytorycznej niezgodności zachodzącej między unormowaniami stanowiącymi przedmiot skargi konstytucyjnej a tymi, które określone są w niej jako wzorce kontroli. Toteż nie wystarczy, że skarżący wskażą określone unormowania oraz przepisy konstytucyjne, z którymi unormowania te są, w ich opinii, niezgodne. Skarżący obowiązani są przedstawić proces myślowy, jaki doprowadził ich do sformułowania zarzutu niezgodności zaskarżonych przepisów ze wskazanymi*

*wolnościami lub prawami. Obejmuje to w szczególności dokonanie wykładni przepisów wskazanych jako przedmiot kontroli i wykładni przepisów wskazanych jako wzorzec kontroli, a więc ustalenie wynikających z nich norm prawnych* (podkr. wł.)” [uzasadnienie postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 grudnia 2021 r., w sprawie o sygn. akt SK 14/17, *op. cit.*].

Powracając do zarzutu niezgodności art. 394<sup>1</sup> k.p.c., w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r. do dnia 30 czerwca 2023 r. - w zaskarżonym zakresie - z art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji, to nie można nie dostrzec, iż uzasadnienie skargi konstytucyjnej nie zawiera odpowiednich argumentów przemawiających za naruszeniem wymienionych wzorców kontroli - brakuje w szczególności prawidłowego uzasadnienia zarzutu naruszenia zasady równości.

W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej nie został bowiem przeprowadzony tzw. test równości, który wymaga w szczególności: 1) wykazania cechy relewantnej łączącej podmioty porównywane; 2) wskazania podstawy i zakresu zróżnicowania; 3) oceny konstytucyjnego uzasadnienia zróżnicowania (*vide* między innymi - uzasadnienie postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 września 2013 r., w sprawie o sygn. akt SK 39/12, *op. cit.*).

Wszak Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie przypominał, iż „*[t]o do podmiotu inicjującego postępowanie przed Trybunałem należy wykazanie, albo choćby uprawdopodobnienie, że podmioty, których odmienne potraktowanie rodzić ma naruszenie konstytucyjnej zasady równości, muszą być uznane za podmioty <podobne> z punktu widzenia celu i treści kwestionowanej regulacji (zob. postanowienie z 20 lutego 2019 r., sygn. SK 30/17, OTK ZU. A/2019, poz. 8). Trybunał zwracał już uwagę na to, że <[r]óżne traktowanie świadczeniobiorców, którzy nie mają wspólnej cechy relewantnej, nie narusza (...) zasady równości, a nawet nie pozwala na analizowanie ich sytuacji jako podobnej z punktu widzenia tej zasady> (wyrok z 24 lipca 2014 r., sygn. SK 53/13, OTK ZU*

nr 7/A/2014, poz. 77)'' [cytowany wcześniej fragment uzasadnienia postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2020 r., w sprawie o sygn. akt SK 38/19, *op. cit.*], oraz że „[o]cena każdej regulacji prawnej z punktu widzenia zasady równości musi być poprzedzona dokładnym zbadaniem sytuacji prawnej podmiotów i przeprowadzeniem analizy, zarówno jeśli chodzi o ich cechy wspólne, jak i cechy różniące (wyrok z 21 października 2008 r., sygn. SK 51/04, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 140 i powołane tam orzecznictwo)'' [uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 stycznia 2010 r., w sprawie o sygn. akt SK 2/09, *op. cit.*].

„Test równości”, podobnie jak analiza podmiotów „zarówno jeśli chodzi o cechy wspólne, jak i cechy różniące”, w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej E i Z K. **nie zostały jednak przeprowadzone.**

Skarżący poprzestali na wskazaniu zaskarżonego uregulowania oraz przepisów konstytucyjnych, z którymi uregulowanie to jest, w Ich opinii, niezgodne.

W związku z powyższym trzeba stwierdzić, że skarga konstytucyjna E i Z K. w pkt 2 *petitum*, podobnie jak w przypadku zarzutu odnoszącego się do art. 403 k.p.c. (pkt 1 *petitum*), nasuwa zasadnicze zastrzeżenia co do spełnienia - określonego w art. 53 ust. 1 pkt 3 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym - wymogu należytego uzasadnienia.

W konsekwencji, postępowanie w przedmiocie kontroli zgodności art. 394<sup>1</sup> k.p.c., w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r. do dnia 30 czerwca 2023 r. - w zakresie, w jakim przepis ten nie przewidywał zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania w sprawach, w których przysługiwała skarga kasacyjna - z art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie

postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym - wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.

Z tych wszystkich względów wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia  
Prokuratora Generalnego

*Robert Huron*  
Zastępca Prokuratora Generalnego